

Wiadomości Gródeckie
Haradockija Nawiny

Gazeta o Ziemi Gródeckiej i jej Mieszkańcach • Nr 2 (191) • Luty 2012 • Cena 2,50 zł

● Budżet i szkoły na sesji Rady Gminy ● Nasz Gródecki Świat – dodatek młodzieżowy ● Inwentarz zamku gródeckiego z 1677 r. ● Ach, cóż to był za bal!



Fot. Piotr Grycuk

XX Finał WOŚP na byłym dworcu PKP w Walilach Stacji *(str. 2)*



Fot. Radosław Kulesza

Свята Хрышчэння Гасподняга ў Гарадку (*str. 8*)

Hojne puszki

XX Finał WOŚP w Gródku



Fot. Jerzy Chmielewski



I jak to wszystko teraz policzyć?...

8 stycznia br. Gminne Centrum Kultury w Gródku po raz drugi zorganizowało finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Czternastu wolontariuszy – uczniów szkoły podstawowej i gimnazjum – kwestowało na ulicach Gródka, Walił Stacji i nawet na przejściu granicznym w Bobrownikach. Ich opiekunami były panie nauczycielki, Joanna Ostapczuk i Alina Gościk.

Podobnie jak rok temu z Białegostoku przyjechał do nas orkiestrowy szynobus. Pasażerów na byłym dworcu PKP w Waliłach Stacji przywitała blisko setka mieszkańców. Na peronie przygrywała Kapela Chutar, a wszystkich przy ognisku poczęstowano kiełbaskami, bigosem i grochówką.

Za datek do puszki można było odbyć przejażdżkę szynobusem do Sokola i z powrotem. Z tej atrakcji skorzystało wielu mieszkańców, a największą frajdę miały dzieci. Niemal wszystkie miejsca siedzące w szynobusie były zajęte.

Na peronie urządzono też licytację na rzecz WOŚP. Na aukcję wystawiono dwie niezwykle oryginalne koszulki – „firmową" WOŚP-u i z napisem „CCCP", którą przekazał przewodniczący Rady Gminy Wieczysław Gościk – oraz pięknie zdobioną (przez Marię Mieleszko z GCK) butlę pełną... samogonu. Najbardziej zawzięcie licytował radny Piotr Szutkiewicz.

Wieczorem w domu kultury odbył się jeszcze koncert białostockiego zespołu rockowego Hand Job. Szkoda, że przyszło tak mało młodzieży, bo tylko kilkanaście osób. Ale w wielu domach jeszcze świętowano, bo dla prawosławnych był to drugi dzień Bożego Narodzenia.

Najprzyjemniejszym momentem było podliczeniu pieniędzy z puszek. Po zsumowaniu okazało się, że sztab WOŚP w Gródku zebrał 5267,67 zł. Po dodaniu innych walut, zebranych głównie na przejściu w Bobrownikach, kwota mogła przekroczyć ubiegłoroczną (wtedy zebrano 5609,71 zł). Ich przeliczeniem – a były to dolary, euro, lity, białoruskie i rosyjskie ruble, czeskie korony, węgierskie forinty i in. – zajął się już bank obsługujący fundację Jurka Owsiaka.

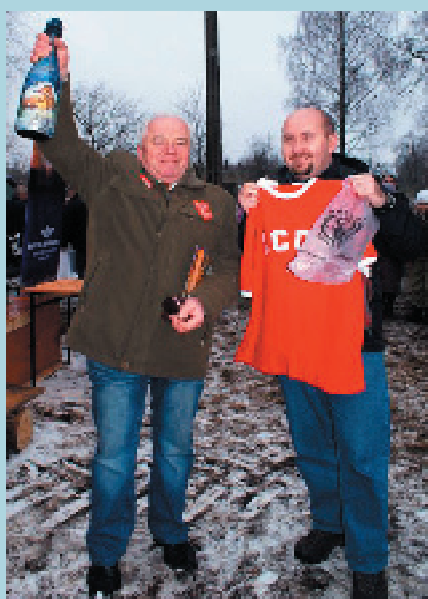
Serdecznie dziękujemy tym, którzy finansowo i organizacyjnie wsparli organizację tegorocznej imprezy. W szczególności Polskim Liniom Kolejowym PKP S.A.,Wójtowi Wiesławowi Kuleszy, radnemu Grzegorzowi Borkowskiemu, Komunalnemu Zakładowi Budżetowemu i właścicielom sklepu Lewiatan.

Jerzy Chmielewski,
szef sztabu WOŚP w Gródku

Fot. Michał Szyszkiewicz



Radny Piotr Szutkiewicz odbiera z rąk dyrektora Jerzego Chmielewskiego wylicytowaną przez siebie koszulkę WOŚP-u



Ci panowie też hojnie licytowali

Fot. Michał Szyszkiewicz



Wolontariuszki Daria i Ola



Od Redaktora

Pierwszy miesiąc tego roku już za nami. Jak zwykle był to czas szczególny – czas świąteczno-noworocznych spotkań, imprez, refleksji, modlitwy i długiego kolędowania. Tylko zima jakoś zwlekała ze swym przyjściem. W końcu w drugiej połowie stycznia doczekaliśmy się białego puchu i chwyciły siarczyste mrozy.

Ten rok w naszej gminie tradycyjnie rozpoczęliśmy „Sylwestrem pod gwiazdami" na placu przed domem kultury w Gródku. Frekwencja dopisała. O północy strzeliły korki od szampana, na niebie rozbłysły fajerwerki. Wspólnie z Wójtem i przewodniczącym Rady Gminy wznieśliśmy toast noworoczny. Życzyliśmy sobie i mieszkańcom dobroci, spokoju, zdrowia i pomyślności. Aby kolejny rok nie był gorszy od poprzedniego, a jeśli się da, to choć ciut lepszy. No bo postęp musi być. Ze względów oszczędnościowych (mamy wszak kryzys) przygotowaliśmy oprawę muzyczną we własnym zakresie. Być może brakowało profesjonalnego didżeja, ale pracownicy GCK zaserwowali chyba niezłą muzykę, skoro impreza trwała dłużej niż w latach poprzednich, bo przeciągnęła się aż do trzeciej nad ranem. Potem niektórzy czuli niedosyt, a nie podobało się tym, którzy nie byli. Przypomnę, że jest takie powiedzenie – nieobecni nie mają racji. Tym niemniej za rok trzeba będzie się zastanowić, czy nie zaprosić jakiegoś zespołu, tak jak to robią nasi sąsiedzi w Michałowie, choć tym razem rewelacji tam nie było.

Tydzień potem mieliśmy w Gródku finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Podobnie jak rok temu do Walił Stacji przyjechał z Białegostoku szynobus. Pasażerom i miejscowym urządziliśmy piknik przy piosenkach naszej niezastąpionej kapeli Chutar. Tegoroczny finał WOŚP odbywał się w drugim dniu prawosławnych świąt Bożego Narodzenia, obchodzonych przez większość mieszkańców naszej gminy. To spowodowało nieco mniejsze zainteresowanie imprezą „na torach", jak przed rokiem. Również młodzież najwyraźniej zajęta była świętowaniem w gronie rodzinnym, gdyż wieczorem na koncert rockowy do domu kultury przyszło tylko kilkanaście osób. W tym przypadku również trzeba będzie w następnym roku zastanowić się, jak tę imprezę urozmaicić i jakie zespoły zaprosić do Gródka. W tym celu przeprowadzimy konsultację, a ankietę zamieścimy także na naszej stronie internetowej.

Jako szefa gródeckiego sztabu WOŚP najbardziej mnie cieszy znów spora suma pieniędzy uzbieranych przez wolontariuszy i wylicytowanych na imprezie. Okazuje się, że nasi mieszkańcy są nawet hojniejsi niż sąsiedzi z bogatszej przecież gminy Michałowo.

Styczeń to był także czas nieustającego kolędowania. Oprócz śpiewania kolęd w kościele, cerkwi, na spotkaniach opłatkowych i w domach podczas Wigilii, rozbrzmiewały one także w naszym domu kultury podczas tradycyjnego Wieczoru Kolęd. Impreza przyciągnęła bardzo wiele osób – zarówno wykonawców, jak i widzów-słuchaczy. Działające przy GCK zespoły wcześniej wystąpiły także na wielkim przeglądzie „Gwiazda i kolęda", zorganizowanym w Białymstoku przez BTSK. A „Rozśpiewany Gródek" na podobną imprezę wyjeżdżał aż do Terespola.

Po raz drugi w ramach naszego Wieczoru Kolęd przygotowaliśmy specjalny koncert „Szczodry wieczar nam i wam". Tym razem był to projekt przygotowany wspólnie z muzykami z Michałowa na czele z Pawłem Oziabło z tamtejszego GOK-u, który u nas prowadzi zajęcia z kółkiem gitarowym. Przedsięwzięcie mające na celu łączenie tradycji z nowoczesnością polegało na zaprezentowaniu kolęd białoruskich we współczesnej aranżacji muzycznej z akompaniamentem instrumentalnym (gitara, perkusja, klawisze). Zaśpiewały je dziewczyny z zespołu Vena wraz ze swoją prowadzącą, Małgorzatą Knot. W dwóch kolędach wystąpiły też z nimi panie z „Jesiennego liścia". Była to bardzo odważna próba zaprezentowania tradycyjnych pieśni kolędniczych w nowoczesnym wykonaniu, zahaczającym o brzmienie rockowe. Taka koncepcja nie wszystkim co prawda przypadła do gustu. Głośne wykonanie wypłoszyło bowiem niektórych starszych słuchaczy. Było to po części spowodowane wadliwym nagłośnieniem imprezy, gdyż wynajęty pracownik białostockiej firmy z tym sobie nie radził. W tym miejscu chcę za to serdecznie wszystkich przeprosić.

Dużo lepiej było jednak w Michałowie i Krynkach, gdzie w ramach projektu koncert ten został powtórzony i bardzo ciepło przyjęty przez publiczność. Był to zarazem powrót do dobrej tradycji sprzed lat, kiedy nasz dom kultury ściśle współpracował z sąsiednimi ośrodkami poprzez wzajemną wymianę zespołów. Teraz pora na rewizyty. Wiadomo już, że na którąś z naszych imprez zawita działający przy GOK-u w Krynkach estradowy zespół „Exit", w którym śpiewa między innymi... żona tamtejszego burmistrza.

Styczeń to także czas noworocznych i karnawałowych balów. Z żoną bawiliśmy się w Pronarze, gdzie zabawę – charytatywną – z okazji powitania Nowego Roku według kalendarza juliańskiego zorganizowała Rada Rodziców gródeckiej szkoły podstawowej. Tak się złożyło, że przy stole naprzeciwko siedziała nestorka z Michałowa, Nina Gorbacz, z mężem i znajomymi. Pani Nina to żywa legenda naszego regionu. W ub.r. ukazał się album ze starymi fotografiami z jej rodzinnego archiwum. Dobrze pamięta ona jeszcze czasy przedwojenne, w tym bale na michałowskich salonach. Teraz na imprezie w Pronarze, patrząc jak uczestnicy dowolnie się bawią, tańcząc jak popadło, nie wytrzymała i tuż po północy sama wcieliła się w rolę wodzireja. – Para za parą, panowie na lewo, panie na prawo... – kierowała tańcem. A orkiestra grała walczyka. Było cudownie. Warto wrócić do takiej tradycji.

Jerzy Chmielewski ▲



Niepewny los festiwalu

Kto zorganizuje Basowiszcza 2012?

Ministerstwo Administracji i Cyfryzacji, które sprawuje nadzór nad organizacjami mniejszości narodowych, odmówiło Białoruskiemu Zrzeszeniu Studentów 150 tys. zł wsparcia na organizację 23. edycji Festiwalu Muzyki Młodej Białorusi. Powodem były problemy z rozliczeniem kilku ostatnich edycji imprezy. Ministerstwo kilkakrotnie ostrzegało i pouczało. Kiedy dwa lata temu zmieniły się władze BAS-u, dano jeszcze jedną szansę. Dotację przyznano pod warunkiem, że BAS znajdzie solidnego partnera, który przy Basowiszczu dopilnuje spraw finansowo-księgowych. Nasze Gminne Centrum Kultury taką pomoc zaoferowało. Organizatorów Basowiszcza interesował jednak tylko wkład finansowy i zaangażowanie gminy w techniczne przygotowanie imprezy. I choć dla Gródka ten festiwal jest także bardzo ważny, bo promuje przecież gminę, to współpraca z młodymi organizatorami z roku na rok stawała się trudniejsza. Dlatego gródeckich władz decyzja ministerstwa wcale nie zaskoczyła.

Należy mieć nadzieję, że odbywający się od ponad dwudziestu lat na podgródeckiej polanie Boryk festiwal niezależnej muzyki białoruskiej nie zniknie jednak z kalendarza kulturalnego i mapy Gródka, jak i całego Podlasia. Dalszy los tej imprezy zależy teraz od całego środowiska białoruskiego. Ministerstwo zapowiedziało, że ogłosi odrębny konkurs na organizację tegorocznego Basowiszcza.

Oczywiście Gródek cały czas jest dla Basowiszcza otwarty i deklaruje swoje finansowe i organizacyjne wsparcie na dotychchczasowym poziomie. ▲

Budżet i szkoły

XV Sesja Rady Gminy Gródek (29 grudnia 2011 r.)

Głównym punktem porządku obrad było uchwalenie budżetu gminy na 2012 r. Tę i inne sprawy, którymi zajmowano się na sesji, radni jak zwykle przedyskutowali kilka dni wcześniej na wspólnym posiedzeniu komisji stałych Rady Gminy.


Fot. Michał Szyszkiewicz
Budżet na 2012 r. radni uchwalili jednogłośnie

Po ustaleniach formalnych **Wójt Wiesław Kulesza** przedstawił informację o pracy swego urzędu w okresie międzysesyjnym (skrót publikujemy oddzielnie).

Uchwały

Najważniejszą uchwałą było przyjęcie budżetu gminy na rok 2012. Radni żadnych uwag i wniosków do projektu uchwały w sprawie budżetu gminy na 2012 r. nie wnieśli. Treść uchwały odczytała skarbnik **Renata Wysocka**. W głosowaniu przez wszystkich 15-tu radnych została ona przyjęta jednogłośnie.

Wójt – dziękując za podjęcie uchwały – podkreślił, że przyjęty budżet pozwoli na płynną realizację podstawowych zadań Gminy, ale też na pokaźną, mimo kryzysu, ilość inwestycji.

Spośród pozostałych podjętych na sesji uchwał, najwięcej uwagi poświęcono przedłożonemu zamiarowi utworzenia Zespołu Szkół w Gródku poprzez połączenie szkoły podstawowej i gimnazjum. Projekt uchwały przedstawił i omówił **Wójt**.

Radna **Nina Markiewicz** zaproponowała, aby na ten temat wypowiedziały się panie dyrektorki obu placówek.

Elżbieta Greś – dyrektor szkoły podstawowej powiedziała, że „każda zmiana przynosi wielkie obawy i nauczyciele podchodzą do tego z dużą ostrożnością i nieufnością. Wstępna analiza wskazuje, że należałoby ograniczyć zatrudnienie osób pracujących w bibliotece i świetlicy, pedagogów i konserwatorów. Nowa reforma programowa w szkole podstawowej wchodzi w życie od nowego roku szkolnego do klas czwartych i do tej pory była taka, a nie inna możliwość zatrudniania nauczycieli. Na to zezwalała nam dotychczasowa podstawa programowa. Nauczyciele zatrudnieni w klasach I-III pracują już wg nowej reformy, natomiast nauczyciele w klasach IV-VI jeszcze wg zasad starej reformy, w której jest inna siatka godzin. Zgodnie z nową reformą będą już inne ilości godzin do realizacji w klasach czwartych. Zatrudnienie większości nauczycieli na pełnych etatach wynikało ze starych zasad. Nowa reforma natomiast powoduje ograniczenie ilości pewnych godzin, a na to miejsce mogą wejść jako uzupełnienie zajęcia rewalidacyjno-wychowawcze, które w naszej szkole wynoszą aż 32 godziny i to te zajęcia, czyli praca z osobami upośledzonymi, bardzo nadwyrężają budżet szkolny. Do tej pory były to zajęcia nie wchodzące w etat nauczyciela, natomiast zmiana wchodząca od nowego roku szkolnego spowoduje, że te godziny mogą wejść w etat nauczycielom. Pan Wójt mówił, że być może połączenie szkół nie przyniesie nikomu zagrożenia, ale mimo wszystko wpłynie na zatrudnienie. Zarówno w szkole podstawowej jak i w gimnazjum część osób odczuje to na własnej skórze, ponieważ dojdzie do zwolnień. Są takie osoby w mojej szkole, które przeszły likwidację szkoły w Wiejkach lub Zubrach więc nie ma się co dziwić, że nauczyciele naprawdę boją się skutków połączenia szkół."

Anna Grycuk – dyrektor gimnazjum: „Trudno jest mi się wypowiadać w tym temacie. Z jednej strony jestem osobą bezpośrednio zainteresowaną, a z drugiej strony jestem odpowiedzialna za trzydziestopięcioosobowy zespół pracujący w Publicznym Gimnazjum. Połączenie szkół na pewno wiąże się z obawami, ale ja nie widzę aż tak istotnych zagrożeń dla pracy nauczycieli. Są pewne obawy związane z tym, że

Projekty Gminnego Centrum Kultury na 2012 r.

1. Zakup projektora multimedialnego do sali widowiskowej (koszt całkowity 19.250 zł, w tym 13.475 zł – refundacja w ramach projektu LGD Puszcza Knyszyńska).
2. Zakup wyposażenia rekreacyjnego i świetlicowego, m.in. stołu bilardowego i dwóch stanowisk komputerowych do korzystania z Internetu, (koszt całkowity 23.187,25 zł, w tym 13 195 zł – refundacja w ramach projektu LGD).
3. Wyposażenie budynku Gminnego Centrum Kultury w meble wolnostojące, zabudowy meblowe i sprzęt techniczny (koszt całkowity 44.000 zł, w tym 24.600 zł – refundacja w ramach projektu LGD).
4. Uporządkowanie i zagospodarowanie placu przy domu kultury (koszt całkowity 44.000 zł, w tym 24.600 zł – refundacja w ramach projektu LGD).
5. Dawnych wieczorków czar. Prezentacje ludowych pieśni i obrzędów Ziemi Gródeckiej oraz warsztaty tradycyjnej kuchni regionalnej (koszt całkowity 15.541,96 zł, w tym 9.731 zł – refundacja w ramach projektu LGD).
6. Zakup nowych strojów scenicznych i wydanie płyty z nagraniami zespołów artystycznych działajacych przy GCK (dotacja 15000 zł Ministra Administracji i Cyfryzacji).
7. Siabrouskaja Biasieda 2012 (dotacja 40.000 zł Ministra Administracji i Cyfryzacji).
8. Wydanie płyty „Szczodry wieczar dobrym ludziam" (dotacja 12.900 zł Ministra Administracji i Cyfryzacji)

Budżet gminy w 2012 r.

A. Dochody – **19.737.345 zł**
B. Wydatki – **22.300.559 zł**
C. Niektóre wydatki inwestycyjne:
– budowa sieci kanalizacyjnej i sieci wodociągowej na ul. Pogodnej i ul. Słonecznej w Gródku **609 249 zł**
– przebudowa odcinków ulic w Gródku: ul. Rzemieślniczej w ciągu drogi gminnej Nr 105065B i ul. Białostockiej w ciągu drogi powiatowej Nr 1448B (inwestycja Gminy Gródek w ramach Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych – Etap II) – droga powiatowa **2 320 000 zł**
– budowa szerokopasmowej sieci dostępu do Internetu **1 212 919 zł**
– przebudowa odcinków ulic w Gródku: ul. Rzemieślniczej w ciągu drogi gminnej Nr 105065B i ul. Białostockiej w ciągu drogi powiatowej Nr 1448B (inwestycja Gminy Gródek w ramach Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych – Etap II) – droga gminna **1 000 720 zł**
– przebudowa drogi gminnej w Waliłach – wykonanie dokumentacji projektowej **20 000 zł**
– przebudowa ulic: Kwiatowej, Zaułek, Spacerowej i Podleśnej – wykonanie dokumentacji projektowej **10 000 zł**
– przebudowa targowiska wiejskiego w ramach programu „Mój Rynek" w Gródku **1 219 668 zł**
– zagospodarowanie terenu przy zbiorniku rekreacyjno-retencyjnym w Zarzeczanach **248 758 zł**


Fot. Michał Szyszkiewicz

Dyrektor SP w Gródku Elżbieta Greś: „Nauczyciele boją się skutków połączenia szkół"

zespół szkół jest to nowa struktura, ale z drugiej strony gimnazjum funkcjonujące w takim kształcie jak obecnie nie ma racji bytu. Na dzień dzisiejszy nie byłoby możliwości zamknięcia arkusza organizacyjnego, gdyby nie dobra wola pana Wójta i uzupełnianie etatów godzinami dodatkowymi, które dały możliwość zamknięcia etatów dla znacznej części nauczycieli. Dużo będzie zależało oczywiście od nowego dyrektora. Wiadomo jednak, że nikt z nas nie chce zwolnień. Dzięki połączeniu szkół będzie można łączyć godziny z gimnazjum i szkołą podstawową".

Wójt podkreślił, że połączenia szkół nie można w żadnym przypadku porównywać do likwidacji. – Nawet w przypadku likwidacji szkół w Wiejkach czy Zubrach staraliśmy się to przeprowadzić jak najmniejszym kosztem nauczycieli.

W głosowaniu zamiar połączenia placówek poparło ośmiu radnych, radna **Alina Gościk** była przeciw, zaś sześciu radnych wstrzymało się od głosu.

Interpelacje, zapytania i wnioski radnych

Radny **Piotr Szutkiewicz** poruszył temat parkowania przy banku w Gródku i zagrożeń na drodze tym powodowanych. Zapytał obecnego na sesji komendanta komisariatu policji w Zabłudowie, jakie kroki zostały podjęte w tym kierunku?

Komendant **Romuald Kalinowski** odpowiedział, że zostały przeprowadzone działania prewencyjne, które będą cyklicznie powtarzane, nie tylko przy banku ale również w okolicy targowiska.

Przewodniczący **Wieczysław Gościk** zauważył, że może należałoby ustawić przy banku znak zakazu parkowania.

– Zakaz parkowania na skrzyżowaniach wynika z przepisów o ruchu drogowym – odpowiedział komendant.

Do wniosku radnego **Szutkiewicza** odniósł się kierownik KZB **Mirosław Gryko**, proponując, by przy banku zrobić oznakowane przejście dla pieszych, co poprawi widoczność i prawdopodobnie zapobiegnie parkowaniu samochodów jednocześnie przy skrzyżowaniu i przejściu dla pieszych.

Radna **Alina Gościk** w imieniu uczniów klas szóstych Szkoły Podstawowej podziękowała radnemu **Grzegorzowi Borkowskiemu** za możliwości wyjazdu do Warszawy i zwiedzania Sejmu i Senatu oraz sekretarz **Lilii Waraksa** – przewodniczącej Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych za dofinansowanie wyjazdu.

Fragmenty protokołu z sesji ▲

Informacja o pracy Wójta w okresie międzysesyjnym (skrót)

1. W zakresie spraw związanych z ewidencjonowaniem działalności gospodarczej:
– wydano 2 zaświadczenia o zmianie we wpisie do ewidencji działalności gospodarczej i 9 decyzji o wykreśleniu z ewidencji. W okresie objętym niniejszą informacją, do Urzędu wpłynęły 2 wnioski, które zostały przekształcone na wniosek elektroniczny i przesłane do Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej.

2. W zakresie spraw inwestycyjnych
- Minister Administracji i Cyfryzacji ogłosił na stronie podmiotowej Biuletynu Informacji Publicznej – zatwierdzoną w dniu 20 grudnia 2011 r. – „Listę zakwalifikowanych wniosków o dofinansowanie zadań na 2012 rok w ramach Narodowego programu przebudowy dróg lokalnych – Etap II Bezpieczeństwo – Dostępność – Rozwój". Wśród zakwalifikowanych wniosków dla województwa podlaskiego, na drugiej pozycji listy dotyczącej dróg gminnych uplasował się projekt Gminy Gródek pod nazwą „Przebudowa odcinków ulic w Gródku: ul. Rzemieślniczej w ciągu drogi gminnej Nr 105065B i ul. Białostockiej w ciągu drogi powiatowej Nr 1448B". Całkowita wartość projektu wynosi 3.320.720 zł, w tym finansowanie: z budżetu Powiatu Białostockiego w wysokości 812.000 zł, z budżetu Gminy Gródek – 1.512.504 zł oraz ze środków budżetu państwa – 996.216 zł.
- Został ogłoszony przetarg nieograniczony na wyłonienie wykonawcy zadania pod nazwą „Zagospodarowanie terenu przy zbiorniku rekreacyjno-retencyjnym w Zarzeczanach". Sesja otwarcia ofert obyła się dzisiaj o godz. 9,10. Wpłynęło 11 ofert.
- Dokonano odbioru zadania „Remont elewacji z termomodernizacją budynku Centrum Edukacyjno-Kulturalnego w Załukach". Koszt inwestycji zamknął się kwotą 173.997,84 zł.
- Komunalny Zakład Budżetowy zakończył zlecenie wykonania przyłącza wodociągowego studni głębinowej do budynku hydroforni z wykonaniem odbudowy studni w miejscowości Waliły.
- Wykonano modernizację dwóch przepompowni ścieków.
- Dokonano remontu kapitalnego dwóch lokali socjalnych mieszczących się w budynku przy ul. Białostockiej 6 w Gródku.
- Wykonano dokumentację projektową modernizacji oczyszczalni ścieków w Gródku.
- Wykonano projekt podziału nieruchomości w celu wydzielenia gruntów zajętych pod drogi gminne: ul. Kwiatowa, ul. Zaułek i ul. Podleśna w Waliłach-Stacji oraz kopię mapy do celów projektowych przebudowy tych ulic.
- W związku z ogłoszeniem przez Zarząd Województwa Podlaskiego naboru wniosków o przyznanie pomocy w ramach działania „Podstawowe usługi dla gospodarki i

ludności wiejskiej" w zakresie gospodarki wodno-ściekowej objętego Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013 – przygotowywana jest dokumentacja aplikacyjna dotycząca dwóch zadań. Pierwsze z nich to – budowa sieci kanalizacyjnej i sieci wodociągowej na ul. Pogodnej i Słonecznej w Gródku, zaś drugie dotyczy modernizacji gminnej oczyszczalni ścieków w Gródku. Termin na składanie wniosków o dofinansowanie wyznaczono od 9 stycznia 2012 r. do 2 marca 2012 r.

3. W ramach bieżącej działalności Urzędu Gminy wydano:

– 1 decyzję o ustaleniu lokalizacji inwestycji celu publicznego;
– 16 decyzji zezwalających na wycinkę drzew;
– 3 decyzje w zakresie środowiskowych uwarunkowań przedsięwzięć inwestycyjnych, tj.: decyzję stwierdzającą brak potrzeby przeprowadzania oceny oddziaływania na środowisko przebudowy drogi powiatowej Nr 1282B Bobrowniki – Łużany, decyzję umarzającą postępowanie w sprawie budowy w zabudowie zagrodowej budynku mieszkalnego wraz z niezbędną infrastrukturą techniczną w Przechodach, decyzję stwierdzającą brak potrzeby przeprowadzania oceny oddziaływania na środowisko instalacji autoklawu do ciśnieniowej impregnacji drewna w budynku Spółdzielni Usług Rolniczych w Gródku;
– 2 decyzje w zakresie dofinansowania pracodawcom kosztów kształcenia młodocianych pracowników.

4. Uczestniczyłem

– w posiedzeniu komisji stałych Rady Gminy Gródek;
– w szkoleniu Rady Lokalnej Grupy Działania „Puszcza Knyszyńska";
– w XIII Sesji Rady Powiatu Białostockiego;
– na zaproszenie Wojewody Podlaskiego, Marszałka Województwa Podlaskiego i Prezydenta Miasta Białegostoku w spotkaniu opłatkowym administracji publicznej województwa podlaskiego;
– w spotkaniu opłatkowym Rady Powiatu Białostockiego, w Nadleśnictwie Żednia i w Izbie Przemysłowo-Handlowej oraz w Wieczerzy Wigilijnej w Niepublicznej Szkole Podstawowej w Załukach.

Wójt Gminy Gródek
mgr Wiesław Kulesza

Gminna statystyka

Jak nas poinformował Urząd Stanu Cywilnego w Gródku, na koniec 2011 r. liczba mieszkańców gminy wynosiła **5666** (rok wcześniej – **5699**). Ponad połowa ludności zamieszkuje Gródek i Waliły Stację, gdzie mieszka teraz **3167** mieszkańców (rok wcześniej – **3176**).

W minionym roku zarejestrowano **29** małżeństw, **47** urodzeń i **82** zgony. Rok wcześniej odpowiednio – **51**, **46** i **83**.

Oto jak przedstawia się sytuacja demograficzna poszczególnych wsi.

L.p.	Miejscowość	Liczba ludności na koniec 2011 r.	Liczba ludności na koniec 2010 r.
1	Bielewicze	88	92
2	Borki	36	35
3	Bobrowniki	144	144
4	Chomontowce	34	35
5	Downiewo	26	25
6	Dzierniakowo	39	38
7	Glejsk	15	16
8	Gobiaty	6	6
9	Gródek	2554	2567
10	Gródek-Kolonia	25	27
11	Grzybowce	39	40
12	Jaryłówka	10	10
13	Józefowo	14	15
14	Kołodno	85	88
15	Kozi Las	0	1
16	Królowe Stojło	28	28
17	Królowy Most	60	57
18	Łużany	40	41
19	Mieleszki	86	89
20	Mieleszki-Kolonia	53	53
21	Mostowlany	24	27
22	Narejki	12	12
23	Nowosiółki	32	34
24	Pieszczaniki	96	94
25	Piłatowszczyzna	22	22
26	Podozierany	134	138
27	Podzałuki	20	21
28	Przechody	36	36
29	Radunin	39	40
30	Ruda	39	39
31	Skroblaki	29	30
32	Słuczanka	71	75
33	Sofipol	88	84
34	Straszewo	37	38
35	Świsłoczany	28	28
36	Waliły	107	109
37	Waliły-Dwór	140	140
38	Waliły-Stacja	613	609
39	Wiejki	170	174
40	Wierobie	53	46
41	Załuki	218	212
42	Zarzeczany	82	83
43	Zasady	7	7
44	Zubki	40	44
45	Zielona	45	47
46	Zubry	102	103

APEL

SZANOWNI MIESZKAŃCY

Przypominamy, że zgodnie z ustawą z dnia 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach (Dz. U. z 2005 r. Nr 236 poz. 2008, z późn. zm.) oraz Regulaminem utrzymania czystości i porządku na terenie Gminy Gródek przyjętego Uchwałą nr [illegible] Rady Gminy Gródek z dnia 26 kwietnia 2006 r. obowiązkiem każdego właściciela nieruchomości znajdującej się na terenie Gminy Gródek jest m.in.:

1. *Zawarcie umowy z podmiotem uprawnionym na odbiór odpadów komunalnych;*
2. *Przyłączenie nieruchomości do istniejącej sieci kanalizacyjnej* [illegible]
3. *W przypadku braku kanalizacji sanitarnej budowa szczelnych, uniemożliwiających przedostawanie się nieczystości na zewnątrz, zbiorników bezodpływowych do gromadzenia nieczystości płynnych, bądź przydomowych oczyszczalni ścieków* [illegible]
4. *Uprzątanie błota, śniegu, lodu* [illegible]
5. *Podjęcie działań ograniczających śliskość chodników* [illegible]
6. *Przyjmowanie śniegu przy krawędzi chodnika* [illegible]
7. *Usuwanie sopli z okapów, rynien i innych części nieruchomości;*
8. *Usuwanie zanieczyszczeń z powierzchni nieruchomości i utrzymanie jej w należytym stanie sanitarno-higienicznym;*
9. [illegible]

Kto nie wykonuje obowiązków tu określonych, podlega karze grzywny. Postępowanie toczy się według przepisów kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia.

Liczymy na państwa współpracę i życzliwe przyjęcie informacji.

Wójt Gminy Gródek mgr Wiesław Kulesza

Ogłoszenie

Urząd Stanu Cywilnego w Gródku informuje, iż **pary, które zawarły związek małżeński w 1962 r.** poza terenem gminy Gródek, a obecnie zameldowane są na pobyt stały lub czasowy w naszej gminie, mogą zgłosić chęć odznaczenia medalem Prezydenta RP za długoletnie pożycie małżeńskie.

Zainteresowane pary powinny zgłosić się do Urzędu Stanu Cywilnego w Gródku, ul. Fabryczna 8 **do dnia 16.03.2012 r.** (od poniedziałku do piątku w godz. 8.00-15.00, tel. 85 7 180 660).

Sylwester gminny 2011

Tradycyjnie już Gminne Centrum Kultury zorganizowało u siebie na placu powitanie Nowego Roku. Od godz. 23 zaczęli schodzić się mieszkańcy, głównie młodzież. Na balkonie domu kultury wisiał świecący się napis 2012 i stała choinka. Tę scenerię dopełniało drugie – wielkie – rozświetlone drzewko świąteczne na rozwidleniu ulic Chodkiewiczów i Michałowskiej.

Rozbrzmiewała muzyka, puszczana przez pracowników GCK. Tuż przed północą życzenia noworoczne wygłosili wójt **Wiesław Kulesza**, przewodniczący Rady



Fot. Michał Podbielski

Za chwilę wybije północ. Życzenia noworoczne od wójta, przewodniczącego Rady Gminy i dyrektora GCK

Gminy **Wieczysław Gościk** i dyrektor GCK **Jerzy Chmielewski**. Dla wszystkich przygotowano tradycyjną lampkę szampana. Po odliczeniu ostatnich sekund starego roku niebo rozświetliły fajerwerki i składano sobie życzenia noworoczne.

Nad bezpieczeństwem czuwali strażacy z OSP w Gródku. Impreza zakończyła się po trzeciej w nocy.

Organizatorzy dziękują p. Ryszardowi Kwiatkowskiemu, agentowi PZU, który obsługuje naszą gminę za ufundowanie noworocznego szampana.



Fot. Michał Podbielski

Zabawa sylwestrowa na placu przed domem kultury przeciągnęła się do trzeciej nad ranem



Fot. Michał Szyszkiewicz

Wieczór Kolęd 2012. Najmłodsi wykonawcy – przedszkolacy

Гвязда і калядка

15 студзеня бг. у Гарнізонным клубе ў Беластоку прайшлі 14-тыя прэзентацыі калектываў „Гвязда і калядка". Гэтае калядные мерапрыемства, арганізаванае БГКТ, сабрала поўную залу гледачоў.

Падчас чатырохгадзіннага агляду выступілі выканаўцы – рознага ўзросту – з усяго Падляшша. Сярод іх як кожны год былі калектывы, што працуюць пры Доме культуры ў Гарадку – „Асенні ліст", „Хутар", „Каліна" і „Расспяваны Гарадок".



Fot. Joanna Chmielewska

„Каліна" з Залук на калядным аглядзе ў Беластоку

Wielkie kolędowanie

20 stycznia w naszym domu kultury było wyjątkowo tłoczno. Doroczny Wieczór Kolęd zgromadził ogółem blisko dwustu wykonawców w różnym wieku. Nie zawiodła też gródecka publiczność – wszystkie miejsca na sali widowiskowej były zajęte. Nie wszyscy dotrwali do końca, bo koncert trwał blisko cztery godziny.

Na początku prezentowali się najmłodsi – nasi przedszkolacy. Potem Koło Miłośników Książki z Oddziału Dziecięcego Biblioteki Publicznej wystąpiło ze scenką bożonarodzeniową. Zaprezentowały się też


Prowadząca Ania Trochimczyk

dzieci i młodzież z ogniska muzycznego przy GCK, działającego pod opieką Barbary Filipczuk oraz szkolnego zespołu Kazka.

Następnie po dwie, trzy kolędy zaśpiewały zespoły z GCK – Vena, Kalina, Chutar, Jesienny Liść i Rozśpiewany Gródek.

Podobnie jak rok temu impreza została wzbogacona o koncert kolęd białoruskich w wykonaniu zespołu Vena, chórzystek z Jesiennego Liścia, przy współczesnym akompaniamencie muzycznym. Utwory zaaranżował Paweł Oziabło, akompaniując wokalistom razem z zaprzyjaźnionymi muzykami. Dodatkowo z krótkim koncertem świątecznym wystąpił Zmicier Wajciuszkiewicz z Mińska. Koncert nosił nazwę „Szczodry wieczar nam i wam", był zorganizowany dzięki dotacji Ministerstwa Administracji i Cyfryzacji i następnie – 21 i 28 stycznia – został powtórzony w Michałowie i Krynkach.

Podniosłe nabożeństwo


Fot. Radosław Kulesza

19 stycznia według kalendarza juliańskiego Cerkiew obchodzi jedno z dwunastu wielkich świąt – święto Chrztu Pańskiego. Jest ono szczególne, ponieważ w przeddzień i w dzień samego święta dokonuje się wielkiego poświęcenia wody. Poprzez czytane przez kapłana modlitwy i litanię w czasie poświęcenia prosimy, aby Chrystus zesłał błogosławieństwo i uświęcił wody, aby woda stała się darem uświęcającym, oczyszczeniem grzechów oraz uzdrowieniem duszy i ciała, a także wyrażamy swoją głęboką wiarę w Boga.

W gródeckiej parafii zachowała się tradycja (nawet nakazana przez ustaw cerkiewny) święcenia wody w naturalnych zbiornikach wodnych. W naszej parafii jest to rzeka Supraśl, która niegdyś dała początek klasztorowi w Supraślu. Wczesnym rankiem proboszcz parafii o. **Mikołaj Ostapczuk** wraz z wikariuszem o. **Eugeniuszem Michalczukiem** celebrowali uroczystą św. Liturgię. Po niej, przy radosnym biciu dzwonów i śpiewie troparionów, wszyscy uczestnicy nabożeństwa udali się w procesji nad rzekę Supraśl. Na specjalnie przygotowanym pomoście, przystrojonym choinkami, dokonano obrzędu wielkiego poświęcenia wody. Na koniec każdy mógł się obmyć święconą wodą i nabrać jej, aby zanieść do domu i podzielić się nią z domownikami.

Ajciec Mikałaj pragnie podziękować wszystkim gościom oraz wiernym gródeckiej parafii za uczestnictwo w świątecznych nabożeństwach. Wielkie podziękowania należą się także Wójtowi Gminy Gródek oraz kierownikowi i pracownikom Komunalnego Zakładu Budżetowego w Gródku za przygotowanie miejsca i specjalnego podestu na rzece, a także prywatnemu tartakowi z Gródka za ufundowanie drewna do tej budowli. (**rk**)▲

Ten mniejszy świat

Lekcja patriotyzmu

9 grudnia uczniowie klas szóstych Szkoły Podstawowej w Gródku byli na wycieczce Warszawie i zawitali do gmachu Sejmu. W trakcie zwiedzania budynku młodzież poznała historię parlamentaryzmu w Polsce. Poznanie funkcjonowania parlamentu jest jednym z elementów praktycznego przygotowania uczniów do uczestnictwa w życiu publicznym oraz wdrożenia ich do świadomego wypełniania codziennych powinności obywatelskich.

Patriotyzm powinien być też eksponowany w kulturze, sposobie bycia oraz w traktowaniu innych ludzi. Stąd też wizyta klas szóstych u Rzecznika Praw Dziecka. Rzecznik Praw Dziecka w sposób niezwykle ciekawy przedstawił uczniom ich prawa i obowiązki. Jednocześnie zwrócił kilkakrotnie uwagę na to, że egzekwując swoje prawa nikt nie może łamać praw innych. Jest to zasada, dzięki przestrzeganiu której wszyscy możemy zmienić świat na lepszy.

Świadomy obywatel powinien znać swoje prawa i obowiązki, w tym duchu wychowuje Szkoła Podstawowa w Gródku.

Wychowawcy klas szóstych serdecznie dziękują posłowi Jarosławowi Zielińskiemu, Wójtowi Gminy Gródek Wiesławowi Kulesza, radnemu Grzegorzowi Borkowskiemu oraz przewodniczącej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Gródku Pani Lilii Waraksa za pomoc w zorganizowaniu wyjazdu.

Wychowawcy klas szóstych:
Alina Gościk, Monika Jaroszuk

Szczytna akcja

W dniach 5-10 grudnia 2011r. w ramach programu „Szkoła bez przemocy" w Szkole Podstawowej w Gródku odbyła się świąteczna zbiórka żywności, słodyczy, artykułów szkolnych, zabawek i środków czystości. Zebrane podarunki trafiły do 30 rodzin z gminy Gródek znajdujących się w trudnej sytuacji materialno-bytowej.

Serdecznie dziękujemy *WSZYSTKIM LUDZIOM DOBREJ WOLI* za uczestnictwo, pomoc, dar serca i zwykłą ludzką życzliwość.

Koordynatorzy: Alina Gościk,
Wiesława Gryko, Monika Jaroszuk

Zabawa choinkowa

Tradycyjnie jak co roku w gródeckiej parafii odbyła się zabawa choinkowa zorganizowana przez Bractwo Młodzieży Prawosławnej. W tym roku spotkanie przypadło 22 stycznia, na niedzielę po Objawieniu Pańskim. W sumie w imprezie uczestniczyło osiemnaścioro dzieci oraz ich rodzice.

Wszyscy uczestnicy spotkali się na Boskiej Liturgii w cerkwi parafialnej. Następnie udali się do parafialnej świetlicy, gdzie dzieci przywitała sala pełna balonów, którymi mogli się w wolnym czasie pobawić. Zaraz przybył proboszcz o. Mikołaj Ostapczuk, który zaczął spotkanie wspólną modlitwą. W swoim krótkim kazaniu poruszył problem komercjalizacji świąt oraz podziękował młodzieży za zorganizowanie spotkania.

Dalszą część imprezy poprowadziła Śnieżynka (wnuczka Dziadka Mroza), która opowiedziała krótką historię o losach swego dziadka. Nie zabrakło także wielu zabaw, łamigłówek i konkursów. Pod koniec imprezy przybył oczekiwany Dziadek Mróz z prezentami. Każdy z uczestników musiał wyrecytować jakiś wierszyk, zaśpiewać piosenkę albo kolędę. Bywali także i tacy, którzy nawet zatańczyli dla Dziadka Mroza. Po rozdaniu prezentów wszyscy zadowoleni i pełni radości udali się do domów.

Bractwo Młodzieży Prawosławnej w Gródku serdecznie dziękuje osobom, bez których ta impreza byłaby o wiele skromniejsza: Wójtowi Wiesławowi Kuleszy za przekazanie różnych materiałów promocyjnych o gminie Gródek, Elżbiecie Kondrusik-Fiedorczuk za przekazanie gadżetów i dodatków do paczek, Annie Petelskiej za pomoc w zakupie słodkości, dyrektorowi przedszkola Halinie Karpiuk za użyczenie stroju oraz staroście Aleksemu Łakielowi za pomoc w transporcie i organizacji.

Radosław Kulesza


Fot. Radosław Kulesza

Na parafialnej zabawie choinkowej

NASZ GRÓDECKI ŚWIAT

PROJEKT „NASZ ŚWIAT – POZNAJĘ SZTUKĘ DZIENNIKARSKĄ”, REALIZOWANY PRZEZ BIBLIOTEKĘ PUBLICZNĄ W GRÓDKU W RAMACH PROGRAMU „RÓWNAĆ SZANSE 2011”

GIMNAZJALNY DODATEK DO „WIADOMOŚCI GRÓDECKICH – HARADOCKIJA NAWINY”

Numer 1 [illegible]

Biblioteka rozpoczyna projekt

Biblioteka Publiczna w Gródku wygrała konkurs i otrzymała grant w Programie „Równać Szanse 2011” z Polsko – Amerykańskiej Fundacji Wolności [illegible] „NASZ ŚWIAT – poznaję sztukę dziennikarską”. [illegible]

Projekt „NASZ ŚWIAT – poznaję sztukę dziennikarską” [illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

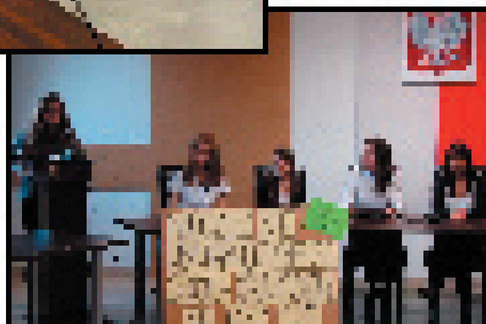
Aktualności

[illegible]

Czy młodzież wywiązuje się ze swoich obowiązków?

[illegible]

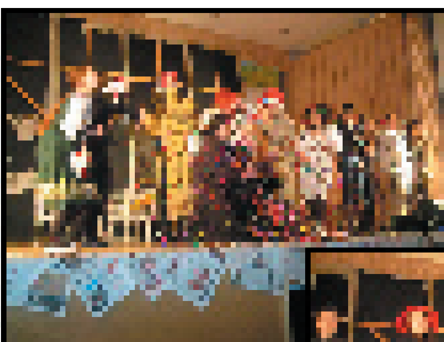


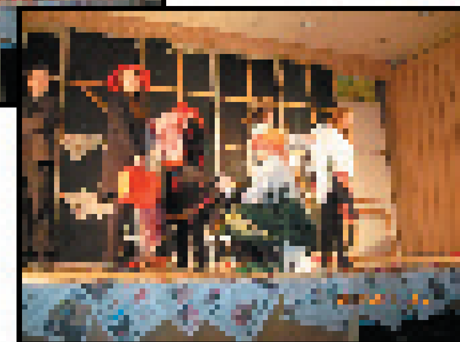


[illegible]

Ona i on

[illegible]





Moje pasje

[illegible]

Wybory Patrona

5 grudnia w gimnazjum odbył się apel, na którym przedstawiciele poszczególnych klas przedstawili swoje pomysły odnośnie imienia Patrona Szkoły. Wśród propozycji pojawiły się takie jak: Czesław Miłosz, Henryk Sienkiewicz, Józef Piłsudski, Ród Chodkiewiczów, Wiliam Szekspir, Powstańców Styczniowych, Jan Paweł II. Po kilku dniach odbyły się wybory, podczas których wyłoniono dwóch równorzędnych kandydatów. Ponieważ żaden z nich nie uzyskał wymaganej liczby głosów, Samorząd Uczniowski postanowił przeprowadzić kolejne wybory w styczniu. Do tego czasu uczniowie poszerzali swoją wiedzę na temat Rodu Chodkiewiczów i Powstańców Styczniowych. 20 stycznia do wyborów przystąpili uczniowie, rodzice i pracownicy szkoły. Głosowało 97 uczniów, co stanowiło 78,9%. Za propozycją Ród Chodkiewiczów opowiedziało się 49 uczniów, za imieniem Powstańców Styczniowych – 47. 6 pracowników szkoły wybrało imię Powstańców Styczniowych, 18 Ród Chodkiewiczów. Po południu odbyło się zebranie rodziców, podczas spotkania przedstawiciele uczniów – Julia Wa[illegible] i Piotr Kubiak zaprezentowali swoje wypowiedzi z debaty o patronach, która odbyła się przed południem. Głos zabrał też jeden z rodziców. Następnie przystąpiono do głosowania.

W wyborach uczestniczyło 44 rodziców obecnych na zebraniu. Za imieniem Powstańców styczniowych było 16 rodziców, zaś 28 na Patrona wybrało Ród Chodkiewiczów.

W wyniku głosowania ustalono, że gimnazjum będzie nosiło imię Rodu Chodkiewiczów.

[illegible]

A oto fragmenty wypowiedzi uczniów:

Piotr Kubiak przedstawił argumenty uczniów przemawiające za wyborem imienia Powstańców Styczniowych.

- Konspiracja oddziałów powstańczych w Puszczy Knyszyńskiej.
- Miejsce jednej z największych bitew na Podlasiu w Fiszorach.
- [illegible]
- Bohaterowie Powstania Styczniowego pochodzą z naszych terenów np. ks. Konstanty Kalinowski, wódz, przywódca powstania, bohater narodowy Polski i Litwy urodzony w Mostowlanach. Jego imieniem nazwano Dom Kultury w Gródku.
- Wielcy Polacy związani z Powstaniem Styczniowym uczęszczali do Gimnazjum w Świsłoczy, najbliższej miejscowości od Gródka w dawnej guberni grodzieńskiej, dziś na Białorusi. Absolwentami tego Gimnazjum byli: Konstanty Kalinowski, Józef Ignacy Kraszewski, Romuald Traugutt i Napoleon Orda.
- Uczniowie objęli patronat nad mogiłą w Fiszorach.
- Rok 2013 to 150 rocznica Powstania Styczniowego. Zaplanowane obchody tej rocznicy w ramach ogólnopolskiej [illegible] w naszej gminie, o czym informowały media.

Julia Wa[illegible] zapoznała z argumentami uczniów, którzy wybrali na patrona Ród Chodkiewiczów.

Warto zwrócić uwagę na Wielkość i Znaczenie Rodu Chodkiewiczów w polskiej historii. W XV i XVI wieku byli jednym z najpotężniejszych rodów w Wielkim Księstwie Litewskim i w Rzeczypospolitej. Grzegorz Chodkiewicz walczył z Tatarami, a w wojnie z Moskwą pobił [illegible] armię rosyjską, po czym dostał posadę Hetmana Wielkiego Litewskiego, które jest najwyższym stanowiskiem naszego kraju. Jego krewny Jan Karol Chodkiewicz został hetmanem polnym litewskim. Odnosił wiele zwycięstw w bitwach, między innymi odebrał Szwedom Dyneburg, obronił Rygę, odniósł zwycięstwo w bitwie pod Białym Kamieniem. W 1605 odniósł swoje zwycięstwo nad Szwedami w bitwie pod Kircholmem, w której jego 4 tysiące żołnierzy pobiło 14 tysięcy armii szwedzkiej. Bohaterstwo, Patriotyzm, Poświęcenie – są to jedne z głównych cech, którymi odznaczali się członkowie tego potężnego rodu. Uważamy, że ród Chodkiewiczów jest nierozerwalnie związany z Gródkiem. Iwan Chodkiewicz za zasługi w wojnie [illegible] otrzymał od Kazimierza Jagiellończyka Gródek i ziemie między Narwią a Supraślą. To wydarzenie dało początek nie tylko naszej miejscowości, ale i [illegible]. Chodkiewiczowie [illegible] nie tylko [illegible] i ojczyźnie, ale i [illegible] w swoich dobrach, fundowali szpitale, przytułki, cerkwie, kościoły i monastyry. Ród Chodkiewiczów dbał także o wykształcenie. Założyli w Zabłudowie i Supraślu jedne z pierwszych drukarni na naszych terenach, w czasach, gdy pismo drukarskie dopiero się pojawiło. Chodkiewiczowie zrobili wiele dla nas i dla Polski, w której teraz żyjemy, więc odwdzięczmy się im i nadajmy szkole to nazwisko. Byłaby to pierwsza szkoła imienia Rodu Chodkiewiczów. Poza tym z nadaniem szkole właśnie tego patrona wiąże się wiele działań, które będziemy mogli podjąć, aby poznać lepiej [illegible] ich historię i czyny.

- Zorganizowanie wycieczek do miejsc związanych z Chodkiewiczami w kraju i za granicą, np. na Ukrainie, Białorusi, Litwie i Łotwie.
- Zorganizowanie sympozjum naukowego, nie tylko o tym rodzie, ale i czasach największej świetności Rzeczypospolitej Obojga Narodów, w których żyli.
- Wykonanie drzewa genealogicznego Rodu Chodkiewiczów.
- Moglibyśmy [illegible] z ich herbem Kościesza.
- Moglibyśmy wykonać rekonstrukcję zamku Chodkiewiczów i upamiętnić miejsce, na którym był zbudowany, czyli Górę Zamkową oraz nawiązać bliższą współpracę z gminą Zabłudów i innymi szkołami, które noszą w swej nazwie potomków tego wielkiego [illegible] rodu.
- Moglibyśmy spotkać się z [illegible] potomkami tego rodu.

Choinka w bibliotece

20 grudnia 2011 r. w Bibliotece Publicznej w Gródku odbyły się zajęcia biblioteczne na temat Świąt Bożego Narodzenia. [illegible]

Katarzyna Rogacz

[illegible]

Rozpoczynamy projekt

Dnia [illegible] stycznia 2012 r. odbyło się spotkanie z redaktorem naczelnym Jerzy Chmielewski „Wiadomości Gródeckich – [illegible]” w ramach projektu „NASZ ŚWIAT – poznaję sztukę dziennikarską”. [illegible]

[illegible]

Katarzyna Rogacz

[illegible]

Wieczór kolęd

[illegible] stycznia 2012 r. grupa teatralna Koła Miłośników Książki działająca przy Bibliotece Publicznej uczestniczyła w „Wieczorze kolęd” zorganizowanym przez Gminne Centrum Kultury w Gródku. Dzieci przedstawiły scenkę pt. „W Betlejem”.

Katarzyna Rogacz

[illegible]

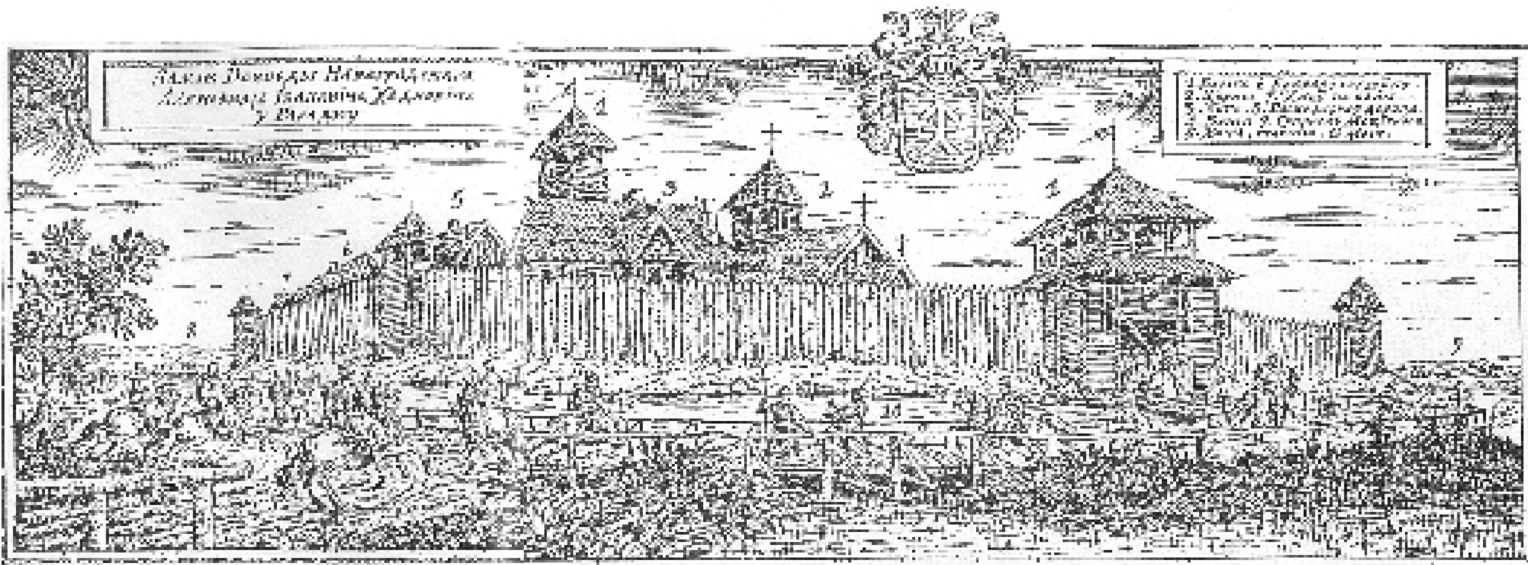
[illegible]

Gminne Centrum Kultury w Gródku

Redakcja: Piotr Kubiak, Aleksandra Gryko, Marta Świderska, Eleni Papadopoulou, Mateusz Stańczuk, Barbara Krejza, Patrycja Bura, Aleksandra Ostapczuk, Anna Szewczyk, Urszula Szewczyk, Izabela Trochimczyk, Martyna Paździor, Ewelina Łukaszewicz
Opiekunowie: Irena Matysiak, Jolanta Soroczyńska, Jerzy Chmielewski
Koordynator: Katarzyna Rogacz z Biblioteki Publicznej w Gródku

Majętności Gródka w XVII w.

Zamek nad Supraślą


Rys. Leon Tarasewicz

Tak na podstawie siedemastowiecznego inwentarza wygląd gródeckiego zamku odtworzył prof. Leon Tarasewicz

Od czasów sięgających początków ubiegłego tysiąclecia Ziemię Gródecką przecinał szlak łączący Drohiczyn, Bielsk i Grodno. W XII wieku prawdopodobnie istniał nad Supraślą niewielki gród na tym szlaku (badania archeologiczne przeprowadzone na gródeckiej Górze Zamkowej potwierdzają to dużą ilością materiałów pochodzących z XII i XIII wieku). Od samego początku Ziemia Gródecka pozostawała w zasięgu ruskiego etnosu, wpływu prawosławia z Rusi Kijowskiej, Księstwa Halicko-Włodzimierskiego, Wielkiego Księstwa Litewskiego. W drugiej połowie XV wieku Iwan Chodkiewicz, należący do jednego z najwybitniejszych i najmożniejszych ruskich rodów litewskiego państwa, otrzymuje od monarchy ziemie położone między Narwią i Supraślą. Aleksander Chodkiewicz, syn Iwana, po odziedziczeniu majętności ojca, na styku Puszcz – Błudowskiej (Gródeckiej), Kryńskiej i Wołpiańskiej – wznosi nad Supraślą, w miejscu starego grodu, zamek. Sprowadza (prawdopodobnie z Kijowsko-Pieczerskiej Ławry) mnichów, dając tym samym początek Ławrze Supraskiej – jednego z największych ośrodków kultury prawosławnej w ówczesnym świecie. W swoim grodzie (Haradku) wznosi cerkiew św. Jana Teologa. Hrehory Chodkiewicz, syn Aleksandra, kontynuuje dzieło ojca i dziadka. Będąc żarliwym obrońcą i dobroczyńcą prawosławia, pozostaje do końca swych dni w kulturze ruskiej. Wiek XVI był „złotym wiekiem" Ziemi Gródeckiej.

Unia lubelska (1569), a w szczególności unia brzeska (1596), powodują nasilenie procesu katolizacji i polonizacji znacznej części elit litewsko-ruskich. Od XVII wieku dobra gródeckie należą do Sapiehów, Paców, Chaleckich, Rakowskich, Mniszków, Potockich, Radziwiłłów, Branickich.

Odkryte (i prawdopodobnie jeszcze nieodkryte) ślady historii Ziemi Gródeckiej, w postaci dawnych dokumentów, znajdują się w wielu archiwach rozsianych po całym świecie – na pewno w Białorusi, Litwie, Rosji, Ameryce. Prezentowany niżej dokument pochodzi z Archiwum Radziwiłłów. Część tego archiwum znajduje się w Archiwum Głównym Akt Dawnych w Warszawie. Dokument jest zatytułowany: „Inwentarz Majętności Gródka z Folwarkami Mieleszki i Nowa Wola". Sporządzony został w 1677 roku. Zawiera m. in.: opis gródeckiego zamku, spis ludności miasta Gródek, z wyszczególnieniem posiadanej ziemi i zwierząt gospodarskich, spis ludności wsi: Zarzeczany, Dzierniakówka, Mieleszki, Bielewicze, Waliły, Załuki, opis folwarku Mieleszki i Nowa Wola.

Podobnie jak autor cytowanego dokumentu, który rozpoczyna od opisu zamku, tak i tu: „Naprzód Zamek"...

Cechy oryginalnego tekstu, które zwracają uwagę, to m. in.: dowolność stosowania małych i dużych liter, występowanie kropki jako jedynego znaku przestankowego i dowolność jej stosowania, łączenie przyimków z innymi wyrazami w jeden złożony wyraz, ograniczone stosowanie znaków diakrytycznych, występowanie nieużywanego dzisiaj znaku „ÿ" (oznaczającego „i", „y", „ij" bądź „yj", w zależności od tego, co ten znak wyraża), występowanie także nieużywanego znaku „ß" (oznaczającego „sz") i charakterystycznej konstrukcji „pß..." („psz..."), zamienne stosowanie „rz" i „ß". Oryginalny tekst poddany został modernizacji, polegającej głównie na odtworzeniu każdego wyrazu, w możliwie wiernym, jego dawnym brzmieniu, za pomocą dzisiejszych znaków pisarskich, usunięciu dawnej interpunkcji i wprowadzeniu nowej (zabieg obarczony pewnym ryzykiem), tak by myśl autora nie została zmieniona. W pierwszej kolejności przedstawiony jest tekst w jego oryginalnej formie, potem – po modernizacji. Na końcu umieszczono alfabetyczny wykaz określeń, występujących w tekście, które mogą być niezrozumiałe, z propozycją objaśnień.

Mirosław Porębski

Tekst oryginalny:

Naprzod

Zamek zmiasteczka Iadąc most. napalach robionÿ Sparęczami pßyiezdzaiąc tym mostem dozamku Brama pßedktorą zwod zedwiema łancuchami Żelaznemi wJachawszÿ wZamek polewÿ Rence Domek pßedkturym Ganeczek Dranicami Krÿtÿ dosieni Idąc drzwi Starę nabiegunach wsieniach kuchnia zkominem. zsiennÿch drzwi prosto komora Apßedtym była Izdebka zoknem Iednym dßwi Nabiegunach donieÿ. wsieni wszedszÿ Poleweÿ ręce Jzba biała wktoreÿ Piec biały Kaflanÿ zkominem. oKien Tßÿ zobłonami wdßewo wprawionemi. zławami. Dßwi Vnieÿ nabiegunach Zklamko Żelazno zproboiami. stoł Lipowÿ yzedel. Steÿ Izbÿ Komora Zedwiema Oknami szkla-

nemi drzwi donieÿ Nabiegunach zzaszczepko Żelazno. Steÿ Komorÿ komorka. napßeciwko teÿ Jzbÿ Piekarnia zpiecem czarnym dopieczenia chleba Wniÿ ław dwie Steÿ Piekarni boczna Komora drzwi donieÿ nabiegunach. ten Domek dranicami Krytÿ. Drugiy Domek pßez podworze doktorego wchodząc Sien zkorych siennych drzwi prosto Komora doschowania. Izba biała zpiecem Zielonym ykominem. Okien szklanych wdßewo oprawne tßÿ ław dwie. Stoł dobry lipowÿ. dßwi Vnieÿ nazawiasach zklamko ÿzaszczepkami Żelaznemi. Wtey ÿzbie komora Boczna zoknem Iednÿm Szklanym. Stoł wniy lipowÿ A pßyniey ÿkomorka. Ten domek dranicami krytÿ opadły Restawracÿ potßebaię. Tßeciÿ Domek wktorym Sien. ztych Sieni Izdebka Biała zpiecem biłym zkominem. Okno iedne szklane. Komora drzwi donich pßytymze zaraz Domku wtyle Staięnka. wrota doniey zdranic robione Ten domek dranicami krytÿ: Browar wktorym Hornÿ Inaczÿnie browarne. doniego wrota zdranic robione zzaszczepko zelazno. wedla tego Browaru słodownia zpiecem Osietnym Dranicami krytÿ. wedla tego Browaru chlew dokarmienia wołow ÿwiepßow. Drugiÿ chlew niedaleko pßywale tak ze naswinie zbudowanÿ. Staynia nakonie wktorey moze stac koni Cugow

dwa. wteÿ złobow tßÿ ziaslami. wedla tey Stayni zaraz Gumno dla zło zenia złozenia zboza ÿmłocenia Dranicami krytę. odtego Gumna azdodom ku Ogrod Zagrodzonÿ Tynem. oddomu tego zagrodzono Dylem do Cerkwi. Ogrod doktorego Ogroda. Forta zedrzwami zZaszczepko Żelazno. Cerkiew Zewszytkim poßądkiem Zawiadomoscią Swieszczennika grodeckiego Zostaię. Swironek niewielkiy dosypania zboza zedrzwami nabiegunach Za Cerkwią Skarbiec murowanÿ zpiwnicą dßwi doniego ztarczy. Robionę. zzawiasami zproboiami. ÿ sproboiem dozamykania Okien Szesc. Tę wszÿtkie zkratami zelaznemi sproboiami apßydwuch ÿ okiennice Są Drewniane zproboiami zawiasami zelaznemi. dopiwnicy drzwi drewniane nazawiasach ÿ proboiach zzaszczepko Żelazno. y proboiem wszed szÿ donieÿ po prawey ręce pßegrodzono Tarczycami dla warzywa telKo wiidny oknie Pręnt zelaznÿ. ogrod włoskiy zaCerkwią wktorym teraz małoco Zioł iest. Drugiÿ ogrod wiezdzaiąc dozamku wbromę polewej ręce Waßywniÿ. koło tego Zamku wał niebarzoy wÿsokiy.

dokoła. naktorym dokoła Dÿlem Ogrodzono Woda dokoła Kołonie go Idzie.

Młyn na Rzece SupRasli ktorÿ nadwie kole miele. Pßytym Folusz oiednym Kole. Vpustow trzÿ ieden Jadąc zmieleszkow domiasteczka iałowÿ. Drugiy Roboczÿ. Tßeciÿ Jałowy Dozaßeczan Iadąc.

Sadzawek dwie. Tßecia Sadzawka wedla Dzierniakowki. Staw Naktorym Rudnia była pusta. Drugiÿ Staw nasokoli naktorym młyn był. Teraz pustÿ



Fot. Jan B. Boczko (ciekawepodlasie.pl)

Tak Góra Zamkowa w Gródku wygląda obecnie

Objaśnienie

Inwentarz sporządzono w 1677 r. Został spisany w języku staropolskim, obowiązującym w Krakowie, gdzie urzędował król. Na zamku w Gródku po polsku nie rozmawiano. Tu od początku posługiwano się językiem ruskim (starobiałoruskim), będącym wcześniej także językiem kancelaryjnym w Wielkim Księstwie Litewskim, do którego należały nasze ziemie. Dopiero w XVII w., a więc wtedy, gdy spisywano ten inwentarz, język ten zastąpiono ówczesną polszczyzną z dworu króla. Ludność Gródka i okolic ruską mowę zachowała jednak aż do dziś. Język ten przez wieki się zmieniał i obecnie jest to „prosta mowa", będąca odmianą języka białoruskiego. Zmieniał się też oczywiście język polski – od tej cytowanej tu staropolszczyzny po obecny, którym posługujemy się i wszędzie go słyszymy.

To, że początki Gródka były ruskie, badający historię tych terenów pochodzący z Krynek ksiądz dr Tomasz Bielski podkreślił na początku swej pracy doktorskiej pt. „Krynki i okolice", napisanej w latach 70. ub.w. Napisał ją głównie na podstawie ksiąg metrykalnych kryńskiego kościoła katolickiego. Maszynopis pracy przechowywany jest w kryńskiej bibliotece.

Tekst po modernizacji:

Naprzód

Zamek. Z miasteczka jadąc, most. Na palach robiony, z poręczami. Przyjeżdżając tym mostem do zamku, brama, przed którą zwód ze dwiema łańcuchami żelaznemi. Wjechawszy w zamek, po lewej ręce domek, przed którym ganeczek dranicami kryty. Do sieni idąc, drzwi stare na biegunach. W sieniach kuchnia z kominem. Z siennych drzwi, prosto, komora, a przed tym była izdebka z oknem jednym, drzwi na biegunach do niej. W sieni wszedszy, po lewej ręce izba biała, w której piec biały kaflany z kominem. Okien trzy z obłonami w drzewo wprawionemi. Z ławami. Drzwi w niej na biegunach z klamką żelazną, z probojami. Stół lipowy i zedel. Z tej izby komora ze dwiema oknami szklanemi, drzwi do niej na biegunach z zaszczepką żelazną. Z tej komory komorka. Naprzeciwko tej izby piekarnia z piecem czarnym do pieczenia chleba, w niej ław dwie. Z tej piekarni boczna komora, drzwi do niej na biegunach. Ten domek dranicami kryty. Drugi domek przez podwórze, do którego wchodząc, sień, z których siennych drzwi prosto komora do schowania. Izba biała z piecem zielonym i kominem. Okien szklanych w drzewo oprawne trzy. Ław dwie. Stół dobry, lipowy. Drzwi w niej na zawiasach z klamką i zaszczepkami żelaznemi. W tej izbie komora boczna z oknem jednym, szklanym. Stół w niej lipowy, a przy niej i komórka. Ten domek dranicami kryty, opadły, restauracji potrzebuje. Trzeci domek, w którym sień. Z tych sieni izdebka biała z piecem białym, z kominem. Okno jedne, szklane. Komora, drzwi do nich, przy tymże zaraz domku w tyle stajenka. Wrota do niej z dranic robione. Ten domek dranicami kryty: browar, w którym horny i naczynie browarne. Do niego wrota z dranic robione z zaszczepką żelazną. Wedla tego browaru słodownia z piecem osietnym, dranicami kryty. Wedla tego browaru chlew do karmienia wołów i wieprzów. Drugi chlew niedaleko, przy wale, także na świnie zbudowany. Stajnia na konie, w której może stać koni cugów dwa. W tej żłobów trzy, z jasłami. Wedla tej stajni zaraz gumno dla złożenia zboża i młócenia, dranicami kryte. Od tego gumna aż do domku ogród zagrodzony tynem. Od domu tego zagrodzono dylem do cerkwi. Ogród, do którego ogroda forta ze drzwami z zaszczepką żelazną. Cerkiew ze wszytkim porządkiem za wiadomością świeszczennika gródeckiego zostaje. Świronek niewielki do sypania zboża ze drzwiami na biegunach. Za cerkwią skarbiec murowany z piwnicą, drzwi do niego z tarczy[c] robione, z zawiasami, z probojami. I z probojem do zamykania okien sześć. Te wszytkie z kratami żelaznemi z probojami, a przy dwuch i okiennice są drewniane z probojami, zawiasami żela-

znemi. Do piwnicy drzwi drewniane na zawiasach i probojach z zaszczepką żelazną. I probojem wszedszy do niej, po prawej ręce przegrodzono tarczycami dla warzywa, tylko w jednym oknie pręt żelazny. Ogród włoski za cerkwią, w którym teraz mało co ziół jest. Drugi ogród, wjeżdżając do zamku w bramę, po lewej ręce, warzywny. Koło tego zamku wał nie bardzo i wysoki. Dokoła. Na którym dokoła dylem ogrodzono, woda dokoła koło niego idzie.

Młyn na rzece Supraśli, który na dwie kole miele. Przy tym folusz o jednym kole.

Wpustów trzy. Jeden, jadąc z Mieleszków do miasteczka, jałowy. Drugi roboczy. Trzeci jałowy, do Zarzeczan jadąc.

Sadzawek dwie. Trzecia sadzawka wedla Dzierniakówki. Staw, na którym Rudnia była, pusta. Drugi staw, na Sokoli, na którym młyn był. Teraz pusty.

Objaśnienia określeń (wg alfabetu) występujących w tekście:

Bieguny – rodzaj zawiasów u drzwi i wrót, w postaci wystających z ich obrysu, pionowych drewnianych czopów, obracających się w otworach zwanych stępkami.
Cug – zaprzęg z koni wyjazdowych (cugowych).
Dranica – ręcznie łupana deska z drewna iglastego służąca do krycia dachów.
Dyl – drąg, okrąglak.
Folusz – urządzenie napędzane wodą, do obróbki (folowania) sukna; także budynek lub pomieszczenie, w którym znajduje się to urządzenie.
Forta – brama, furta.
Gumno – stodoła lub jej część, do składania i młócenia zboża.
Horny – nieznane znaczenie; może chodzi o „górny”, „harny” (dumny)?
Jasło – żłób, drewniana drabinka, za którą kładziono paszę dla bydła lub koni.
Na Sokoli – być może chodzi o dzisiejszą wieś Sokole (na początku XVII wieku przy trakcie Zabłudów-Gródek stała tu jedynie karczma, wybudowana prawdopodobnie przez Chodkiewiczów); a może jest to określenie odległości rozumianej jako: „na sokoli wzrok”.
Obłona (błona) okienna – stosowany do XVII wieku materiał do wypełniania ram skrzydeł okiennych; błony wyrabiano z rybich pęcherzy, błon żołądkowych (krowich i cielęcych), a także ze skór, papieru, płótna i cienkich deseczek.
Piec osietny – piec do suszenia zboża; Dokładny Słownik Polsko-Niemiecki (Mrongovius, 1835) podaje następującą definicję: „osietne piece, jakie się w Litwie i Kurlandyi lepią przy stodołach dla wysuszenia snopowego zboża przed młodźbą trzema sklepieniami opatrzone mają tę wygodę, że są od ognia bezpieczne i trzymają ciepło od pory do pory, ale otwor ich naymniey o łokieć jest w ziemi”.
Proboj – element zamknięcia drzwi lub okna.
Świronek – mały spichlerz.
Tarczyce (tarcice) – drewniane deski.
Tyn – płot z gałęzi.
Zedel (zydel) – mebel do siedzenia, odmiana twardego taboretu, często z oparciem.
Zwód – most zwodzony.

 **Haradok – Gródek**

Gródek na dawnych mapach

Podczas czerwcowego Święta Gródka byłem na wykładzie prof. Wiaczasłaua Szwieda. Rzecz dotyczyła prezentacji docieklliwych poszukiwań naszej mieściny Gródek na mapach historycznych. Potem, we wrześniu, „Wiadomości Gródeckie” zamieściły skrót wystąpienia historyka z Republiki Białoruś. Pierwszy raz z niemałym trudem przeczytałem cały białoruskojęzyczny tekst. Słowo ulatuje, litera zostaje.

Zachęcający do czytania tytuł artykułu brzmi: „Haradok na mapach od średniowiecza do współczesności”. Polskojęzycznemu czytelnikowi przedstawię w skrócie efekty dociekań z nazwą naszego Gródka na mapach. Dla klarowności pominę wydawcę mapy, podając jedynie tytuł.

1. Magnus Dukatus Lithuaniae, 1613; 1648 – Grodek
2. Mapa Królestwa Polskiego i WKL, 1753 – Grodeck
3. Tabula Poloniae et Lithuaniae, 1772 – Grodek
4. Magnus Dukatus Lithuaniae, 1780 – Grodek
5. Słonimskaja Gubiernia, 1796 – Gorodek
6. Grodzienskaja Gubiernia, 1863 – Grodek
7. Grodzienskaja Gubiernia, 1898 i 1903 – Grodek
8. Tapagraficznaja Karta Zachodniaj Rasii, 1912 – Grodek

Jak widać, pomimo czasu, zmian politycznych i przynależności terytorialnej nazwa własna Gródek pozostawała niezmienna. Z przyczyn językowych, fonetycznych miały miejsce drobne zmiany. Nie wnosiły nic szczególnego. Gródek pozostawał ciągle Gródkiem. Z własnych dociekań w internecie znalazłem np. mapę z 1665 gdzie nazywa się Grdeck, a niedaleko widnieje Jolowka – stara Jałówka. Powtarzający się rdzeń „Gr” nigdy nie zamienił się na „Gara” czy „ Hara”.

Idąc tym szlakiem pokażę czytelnikowi kilka historycznych materiałów dotyczących tego tematu.

Wniosek z dociekań jest jeden: nazwę Gródek uszanowali pruscy jak i rosyjscy zaborcy, czy niemieccy okupanci. Polskie „o” z kreską, czyli „ó” zastępowano pisząc „o”. Taki „kosmetyczny” zabieg niczego nie zmienia.

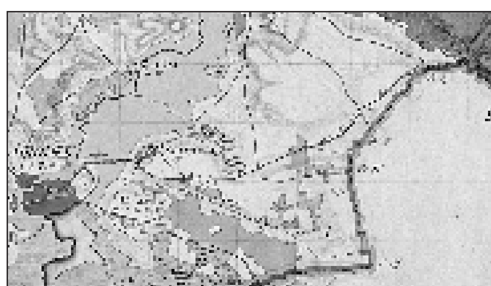
Nazwa miejscowości, podobnie jak każde nazwisko jest własnością, rzeczą na swój sposób uświęconą i nikt nie powinien jej zmieniać.

Szukanie na mapach historycznych Haradka nie powiodło się. Uporczywe nazywanie tej starej, polskiej mieściny Haradok podczas wykładu nie zmieni prawdy historycznej i ukazanych faktów. Mantrowanie jest dobre w duchowości niektórych kultur – nie w nauce. Niektórzy mieszkańcy tej ziemi, w potocznej mowie nazywają Gródek – Haradok, co jest naturalne i nikomu specjalnie nie przeszkadza. Jednak profesorowi historii – kapłanowi prawdy podczas publicznego wykładu nie powinno się to zdarzyć.

W analizowanym tekście profesor Szwied napisał ponadto m.in: „Na dosyć unikatowej mapie „Słonimskaja Gubiernia. 1796r.” widzimy nazwę Grodek, a obok symbol krzyża, co informuje… o *prawosławnej cerkwi*.” Podobnie w innym miejscu dotyczącym 1648 roku używa podobnego wyrażenia- *prawasłaunaha chrama*.. Z dużym prawdopodobieństwem można określić, że w Gródku od 1610 do 1839 roku była cerkiew unicka, podległa Rzymowi



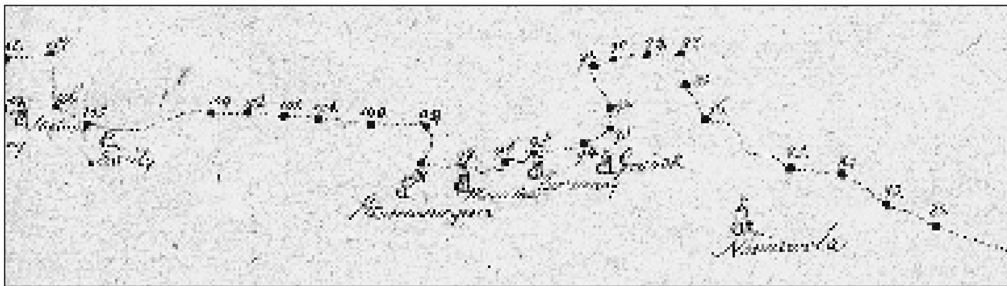
Mapa z 1665 r. z Grodnem i nasz Grdeck



Na pruskiej mapie z 1798 r.



Grodek na niemieckiej kenkarcie z 1942 r.



Na planie ukazującym fragment granicy prusko-rosyjskiej z 1805 roku również zobaczyć możemy nasz Grodek

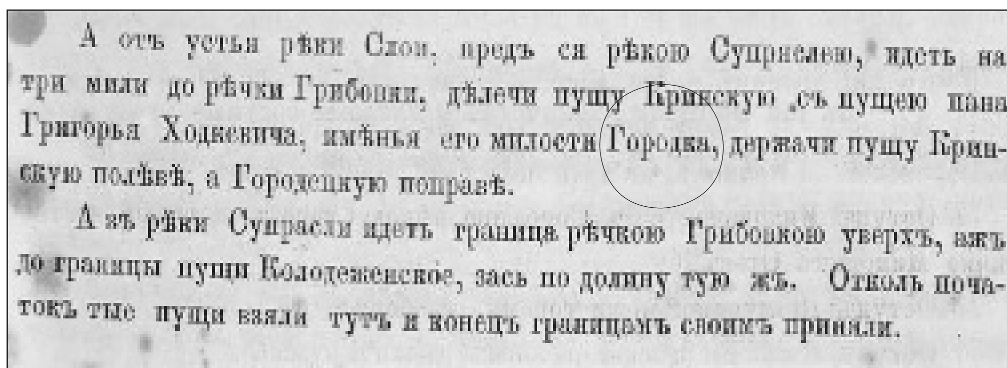
– nie Moskwie. Sęk w tym, że unici to nie prawosławni. Inaczej mówiąc przez 229 (dwieście dwadzieścia dziewięć) lat nie było tutaj prawosławia. Trudno zatem zgodzić się z takim opisem faktów dotyczących duchowości ówczesnych Gródczan.

JAN BOGDAN BOCZKO

Komentarz

Jak wiadomo, językiem urzędowym Wielkiego Księstwa Litewskiego, w granicach którego leżał też Gródek, do początku XVII w. był język ruski (na naszych terenach przekształcił się on stopniowo w białoruski). Pierwotna – oryginalna – nazwa naszej miejscowości to GORODOK (wymawiana HORODOK). I taka widnieje w ówczesnych dokumentach, jak choćby w „Rewizji puszcz WKL” z 1559 r. Jedną z konsekwencji unii polsko-litewskiej było późniejsze stopniowe spolszczanie urzędowych nazw miejscowości. Stąd od XVII w. na mapach pisano już GRODEK.

Jerzy Chmielewski▲



А отъ устья рѣки Слои, предъ ся рѣкою Супрасмью, идеть на три мили до рѣчки Грибовки, дѣлечи пущу Крынскую ,съ пущею пана Григорья Ходкевича, имѣнья его милости Городка, держачи пущу Крынскую полѣвѣ, а Городецкую поправѣ.

А зъ рѣки Супрасли идеть граница рѣчкою Грибовкою уверхъ, ажъ до границы пущи Колодеженское, зась по долину тую жъ. Отколь початокъ тые пущи взяли тутъ и конецъ границамъ своимъ приняли.

Fragment „Rewizji puszcz WKL” z 1559 r.

Z przedszkola

Andrzejki



Andrzejki to wieczór wróżb i czarów. 29 listopada tradycyjne Andrzejki były świętowane w Przedszkolu Samorządowym w Gródku. Nie zabrakło ustawiania bucików, wróżenia z karteczek i za pomocą wirującej butelki. Uroku czarom dodawały trzy przepowiadające przyszłość wróżki.

Mikołajki

Wszystkie dzieci grzeczne były, więc na paczki zasłużyły. Dlatego też 6 grudnia przedszkole odwiedziło aż dwóch Mikołajów. Dzieci bardzo chętnie prezentowały przed nimi swoje umiejętności wokalne, taneczne i recytatorskie. Najważniejszym punktem spotkania było odebranie z rąk Mikołaja paczuszki.



PODZIĘKOWANIE

W imieniu Dyrekcji, wychowawców oraz dzieci z grupy II i III Przedszkola Samorządowego w Gródku składamy serdeczne podziękowanie dla

SWT 4x4 GRÓDEK i 4x4 SOKÓŁKA

za bezinteresowną pomoc przekazaną naszej placówce.

Wyrażając swą wdzięczność za wielkie serce i dobrą wolę życzymy wielu sukcesów i powodzenia w realizacji życiowych przedsięwzięć.

Lilla Gierasimczyk
Justyna Wasilewska

Z Filii Bibliotecznej w Załukach

Spotkanie mikołajkowe

W Filii Bibliotecznej w Załukach 8 grudnia odbyło się spotkanie mikołajkowe, w którym brali udział nasza wspaniała Pani Grażyna Gryko, młodzież z Koła Przyjaciół Biblioteki i wolontariusz Ela Kowalczuk.

Spotkanie rozpoczęliśmy przybraniem choinki, następnie p. Grażyna przygotowała nam poczęstunek. W trakcie spotkania dyskutowaliśmy na temat obrzędów bożonarodzeniowych i kolędniczych w naszej miejscowości i w naszych rodzinach. Śpiewaliśmy znane i mniej znane kolędy.

Następnie Pani Grażyna Gryko wręczyła członkom Koła Przyjaciół Biblioteki, upominki. Była bardzo miła, wręcz świąteczna atmosfera. W dobrych nastrojach i z uśmiechem na ustach rozeszliśmy się do domów.

Wolontariuszka Ela Kowalczuk ▲



Ach, cóż to był za bal!

Kiedy dowiedziałam się, że szkoła w Gródku organizuje charytatywny bal noworoczny według kalendarza juliańskiego, me serce napełniło się nieopisaną radością i wielką chęcią, aby tam być. Mimo podeszłego wieku wybraliśmy się ze znajomymi. Pragnęłam wspomnieć chwile młodzieńcze, radosne, beztroskie sprzed 55-ciu lat. Wówczas także 13 stycznia szkoła podstawowa w Gródku zorganizowała bal karnawałowy. Zaprosiła nas matuszka Rita Doroszkiewicz, jedna z organizatorek.

Bal odbywał się w nowo wybudowanym domu kultury. Z Michałowa pojechaliśmy kuligiem. W tamtych czasach mało kto jeszcze miał samochód, nie tak jak dziś. Sańmi mknęliśmy szybko w zaśnieżoną dal, a „kałakolczyk" radował nas donośną dźwięczącą melodią. Trzymał siarczysty mróz, a wszędzie pełno było zasp śnieżnych.

Za towarzyszy miałyśmy z koleżanką wspaniałych partnerów. Byli to pierwsi michałowscy studenci – Gienek Górski i Janek Nazarko. Na balu poznaliśmy miłych panów z Gródka – Jerzego Naliwajko, Mikołaja Bakauszyna i Wiktora Kondrusika. Szkoda, że żadnego nie ma już wśród nas.

Pamiętam, jak orkiestra rozpoczęła bal melodią „Amurskija wołny". Rozbawieni panowie, pod humorkiem, okręcali swe partnerki w lewo i prawo z piosenką na ustach. Cała sala tańczyła walca wirowego.

Wówczas panie nie miały na sobie tak wspaniałych kreacji jak dziś, no i nie było tak bogato zastawionych stołów z przepysznymi daniami. Wtedy był tylko bufet z kanapkami i przyniesionym ze sobą ciastem.

Ale nastrój takich balów w Gródku mimo upływu lat pozostał równie wspaniały i podniosły, świąteczny. Mieliśmy okazję przekonać się o tym teraz w Pronarze w Waliłach Stacji. Przy stole bardzo mile powitał nas Pan Redaktor Jerzy Chmielewski ze swoją przemiłą małżonką. Spotkaliśmy także wielu absolwentów szkół michałowskich, którzy nas poznawali i bardzo serdecznie wspominali swe szkolne czasy. Czuliśmy się wspaniale w gronie dorodnej młodzieży.

Organizatorzy balu zadbali o bardzo miłą atmosferę. Nie spodziewaliśmy się, że w tym wieku doznamy tylu zaszczytów i pięknych wrażeń. Nasi wnukowie byli zachwyceni, gdy dowiedzieli się, iż ich dziadek został Królem Balu, podziwiali „koronę" i „berło".

Dziękujemy bardzo organizatorom balu z Panią Dyrektor Elżbietą Greś na czele, że mogliśmy uczestniczyć w tak pięknej imprezie, która zostanie w naszej pamięci po wsze czasy.

Nina Gorbacz-Krętowska
Michałowo ▲

Felieton z oddali

Gamdałacz

Języki ewoluują i jest to proces naturalny i nieunikniony. Rozwój przemysłu przyniósł całą masę nowych słów. Wraz z rozwojem technologii powstają nowe słowa „siłą rzeczy". Wszystko musi być nazwane, by człowiek mógł się komunikować. Język bardzo ułatwia życie. Sprzęt do siedzenia ktoś nazwał krzesłem. Nazwa nie oddaje budowy, ani struktury użytych materiałów, ale to nam w życiu codziennym wystarcza.

Prosty język wsi podlaskich z racji położenia kształtował się pod wpływem języka białoruskiego oraz polskiego. Władało nim biegle starsze pokolenie, które niestety odchodzi. Młodzi migrują do miast i nie używają języka swojego dzieciństwa. Nie dlatego, że się go wstydzą – po prostu rozmawiają językiem większości.

Mama rozmawia ze mną po polsku, ale z dziadkami „hawaryła pa prostu". Jestem zatem dwujęzyczny, bo choć nie rozmawiałem, to wszystko rozumiałem i nadal rozumiem, kiedy uda mi się podsłuchać mieszkańców Zubek. „Śpiewny akcent" ciągnął się za mną jeszcze sporo lat w Warszawie. Przypomniał mi się kawał o naszej białostockiej mowie:

– A pan skąd? – zagaduje pasażer w pociągu.

– Z Wroclaaaawia. A cooo, nie slyyychać?

Moja długowieczna (żyła ponad 100 lat) babcia czytała „Niwę", ale po polsku umiała się tylko podpisać. Pamiętam jak cieszyła się, gdy napisała palcem na zaparowanej szybie: Helena Ciszewska. Jedno z jej wielu powiedzonek było dość filozoficzne:

„Niczaho dobraho nie prypływie – jak nie hauno ta treska".

Konkurencja na rynku telekomunikacyjnym jest tak duża, że rozmowy międzynarodowe są niemal za darmo. Korzystam z tego i niemal codziennie rozmawiam z mamą w Polsce. Śmiejemy się, wspominając proste słowa z Zubek. Ostatnio mama przypomniała sobie taką perełkę: „gamdałacz". Od razu bardzo mi się spodobało. Wyjaśniła, że chodzi o kogoś, kto robi coś nieprawidłowo, byle jak, czyli: partacz.

Wiele słów jest typowe tylko dla naszych stron. Ich polskie, białoruskie, czy rosyjskie odpowiedniki brzmią zupełnie inaczej. Na przykład:

kaczarha – pogrzebacz,
szachwarast – raptus, narwaniec,
szałucha – plewy,
apałonik – chochla,
kałodzieś – studnia,
pastały – skórzane obuwie wiązane sznurkiem,
kaczałko – magiel ręczny,
wiejełka – maszyna do oddzielania plew od ziaren zboża,
abizmien – waga ręczna wykonana z metalowego, wyskalowanego pręta, zakończonego z jednej strony przeciwwagą (ok. 1kg) i hakiem z drugiej.

Słowa opisują rzeczywistość. Ważną czynnością na wsi była własnoręczna produkcja nici wełnianych, czy lnianych. Z nici ręcznie robiono skarpetki, tkano płótno na koszule, tkano dywany. Kołowrotek to dość popularny sprzęt wykonany niemal w całości z najbardziej dostępnego, wytrzymałego, a zarazem łatwego w obróbce surowca jakim było drewno. Podobnie krosna, choć tu konstrukcja wymagała już większego talentu inżynierskiego. Z procesem tkania wiązało się sporo słów:

matawiło – motek,
snojnica – element do nawijania nici,
kudziela – kądziel,
praśnica – element kołowrotka do trzymania kądzieli.

Nić przechodziła przez takie części maszyny jak: kruwielka, niczelnica, bierdo, nabielnica, wierecino.

Czasy się zmieniają. Dziś angielska młodzież pisze na skróty:

„C U l8r U R gr8 w8 4 me",

co znaczy:

„Do zobaczenia później, jesteś wspaniała, czekaj na mnie."

Oszczędność w znakach duża. Oszczędzają czas, bo tyle się w tym świecie dzieje co ich cieszy. A mnie cieszy gamdałacz i jego kolega szachwarast. Warto o nich pamiętać.

Wasz człowiek w Londynie –

Leszek Szulczyk ▲

Głos czytelniczki

W nawiązaniu do tekstu „Od Redaktora" w grudniowo-styczniowych „Wiadomościach Gródeckich" do wyliczonych tam poetów ziemi gródeckiej należałoby dodać jeszcze panią Ninę Cywoniuk z domu Sierżan. Jest ona znana większości mieszkańcom Gródka i okolic jako wieloletnia kierowniczka i od samego początku – od 1955 r. – członkini zespołu „Raźśpiewany Haradok". Ona także jest poetką ludową, autorką wierszy pisanych po białorusku, jak też po polsku.

W 2011 r. ukazał się zbiorek z twórczością p. Niny, zawierający białoruskie wiersze sławiące ziemię gródecką oraz scenariusze scenek ludowych i obrzędowych, napisane na potrzeby „Rozśpiewanego Gródka". Nosi on tytuł „Z pieśniaj praz życcio" i został wydany przez Zarząd Główny Białoruskiego Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego, a sfinansowany przez Centrum Kulturalne Białorusi przy Ambasadzie Republiki Białoruś w Warszawie. Zbiorek jest ilustrowany rysunkami Marii Mieleszko – plastyczki z naszego Gminnego Centrum Kultury oraz jej córki Justyny.

Gorąco zachęcam wszystkich czytelników do zapoznania się z tym zbiorkiem (jest dostępny w naszej bibliotece gminnej, jak i w domu kultury – red.). Opublikowana w nim twórczość wzrusza, jak np. wiersz „Haradok, maja ajczyna", i bawi (przykład: „Abrad").

Powinniśmy być dumni, że p. Nina żyje wśród nas, pisze o nas i sławi naszą ziemię gródecką.

***Halina Matejczuk**, Gródek*

Od Redaktora. Staraniem Gminnego Centrum Kultury niebawem ukaże się tom poezji z twórczością autorów z naszej gminy pt. „Znad gródeckich łąk". Będzie on zawierał także sporą porcję wierszy p. Niny Cywoniuk, innych niż opublikowane przez BTSK. Również polskojęzycznych. *Памятаем пра Вас, Пані Ніна. Жадаем здароўя і ўсякай дабрыні.* (**jch**)

Udana impreza

Tegoroczny Wieczór Kolęd bardzo mi się podobał. Duże pozytywne wrażenie zrobiła na mnie ogromna ilość świeżej krwi na scenie. Mam na myśli dzieci i młodzież w różnych odcieniach artystycznych.

Niektórych widzów bardzo zmęczyła dłużyzna bogatego repertuaru wieczoru. Wielkie bum, bum, z dużą ilością decybeli, wypłoszyło babcie i ich sąsiadki. W tym momencie, moim zdaniem, zabrakło na sali młodzieży.

Świetną robotę w naszym domu kultury robią dziewczyny z Veny, prowadzone przez Małgorzatę Knot. No i doczekaliśmy się swojej konferansjerki. Ania Trochimczyk jest pełna zapału. Mnie osobiście, a myślę, że i innym, bardzo się na scenie podoba.

T. W.

8. Zimowe Ptakoliczenie

W mroźny poranek 28 stycznia wybrałam się na wycieczkę po Gródku (trasa: bramka przy Publicznym Gimnazjum, ul. Chodkiwiczów, okolice Góry Zamkowej, brzeg rzeki Supraśl, park) w ramach 8 Zimowego Ptakoliczenia organizowanego przez Ogólnopolskie Towarzystwo Ochrony Ptaków (*www.otop.org.pl*).

Zimowe Ptakoliczenie ma na celu stworzenie zestawienia najliczniej spotykanych ptaków zimujących w bezpośrednim otoczeniu człowieka. Kaczki krzyżówki, sikory bogatki, mazurki (Ptaki Zimy 2012), wróble i modraszki to zaobserwowane gatunki. Wyniki wprowadziłam do AwiBazy (*www.awibaza.pl*) – bazy danych o polskich ptakach. Wstępne wyniki Zimowego Ptakoliczenia są dostępne na stronie OTOP.

Małgorzata Sapieżko
przewodnik OTOP

Tak trzymać

Gratuluję wspaniałego występu zespołu „Rozśpiewany Gródek" wraz z grupą młodzieżową „ILO&friends" na styczniowym festiwalu kolęd w Terespolu. Organizatorzy i publiczność byli zachwyceni. Wystąpiło ponad 30 zespołów z Polski, Białorusi i Ukrainy, ale wykonawcy z Gródka wywarli na widowni największe wrażenie. Tak trzymać.

***Artur Keczyński** z białostockiej firmy Scenotechnika*

Panie Redaktorze!

W naszej gazecie bardzo brakuje mi felietonów Jana Grycuka. Panie Janku, proszę pisać, bo inni czytelnicy także już się stęsknili za pańskimi jakże celnymi spostrzeżeniami i ripostami odnośnie tego, co dzieje się u nas i jak i gdzie indziej. Przy okazji bardzo proszę pana Chmielewskiego, aby kontynuował swoje felietony z cyklu „Od Redaktora". Naprawdę są one mądre i przemyślane. Czytam je z przyjemnością.

Czytelnik z Walił Stacji

Nie palmy w piecach byle czym!

Zwracam się z gorącym apelem do naszych mieszkańców, aby w piecach domowych nie spalali śmieci, przede wszystkim plastików. Dym z takich odpadów zatruwa środowisko naturalne, a unoszący się wokół gryzący swąd z kominów jest bardzo nieprzyjemny dla innych i wręcz szkodliwy dla zdrowia.

*Z apelu radnego **Włodzimierza Grycuka** na styczniowej sesji Rady Gminy (relacja w następnym numerze)* ▲

NEKROLOGI

Z powodu śmierci
ś.p. EUGENIUSZA SITCZUKA
wyrazy głębokiego współczucia Rodzinie składają Zarząd Oddziału Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów w Gródku oraz dyrektor Gminnego Centrum Kultury wraz z pracownikami

Wiadomości Gródeckie Haradockija Nawiny

„Wiadomości Gródeckie – Haradockija Nawiny". Gazeta miejscowa. Ukazuje się raz w miesiącu. **Wydawca**: Gminne Centrum Kultury w Gródku. **Redagują**: Jerzy Chmielewski (redaktor naczelny), Jan Bogdan Boczko, Michał Szyszkiewicz. **Współpracują**: nauczyciele i uczniowie Szkoły Podstawowej i Publicznego Gimnazjum w Gródku oraz Jan Grycuk, Aleksander Kondrusik (Białystok), Radosław Kulesza. **Realizacja wydawnicza**: Jerzy Chmielewski (tel. 502 661 316, e-mail: jchmielewski@gckgrodek.pl). **Adres redakcji**: ul. A.G. Chodkiewiczów 4, 16-040 Gródek, tel. (085) 7180 136, e-mail: gazeta@gckgrodek.pl, **http://gckgrodek.pl**

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada oraz zastrzega sobie prawo do skracania i redagowania materiałów przekazanych do opublikowania.

Gazetę można kupić w Gminnym Centrum Kultury, na stacji paliw Pronar i w sklepach na terenie gminy.

Materiały, listy, uwagi, ogłoszenia i reklamy przyjmuje Gminne Centrum Kultury i sekretariat Urzędu Gminy.

Numer złożono 3.02.2012. Wydrukowano w drukarni ARES w Białymstoku.

Za miesiąc

- ▼ Kto zaniedbał poszkolny budynek w Wiejkach
- ▼ Powstaje „Monografia gminy Gródek"

Tutek

Humor, relaks, rozrywka

▼ Śmiej się

Zasłyszane w Gródku po skończonym przyjęciu noworocznym:

– Madame, czy mmmoże... mmmi pppani poookazać drogę... dddo ddomu?

– Mogę...

– Aaa... skąd wie... gdzie mmmieszkam? Znnaaamy sie?

– Maŭczy, durań! Ja – twaja żonka!



Tolik i Kola, podpici, wracają w nocy do domu.

– Spójrz, Kola, do twego domu zakrada się złodziej!

– A niech się zakrada... Żonka pomyśli, że to ja – tak go złupcuje, że zapomni po co lazł.



Stomatolog wychodzi z gabinetu, zostawiając na fotelu pacjenta i nerwowo przechadza się tam i z powrotem po korytarzu. Zapalił papierosa, ale od razu wyrzucił go przez okno.

– Co z panem? Ciężki przypadek? – pyta pielęgniarka.

– Beznadziejny! Pacjent ma tyle kasy, że z pieniędzmi nie wie co robić, a zęby ma wszystkie zdrowe...



Przedstawienie w cyrku. Występują akrobaci.

Głos z widowni:

– Eee tam! Powkładali rajstopy i się wygłupiają...

Następnie konferansjer zapowiada występ klaunów.

Po chwili odzywa się ten sam głos:

– Eee tam! Usta pomalowali szminką i się wygłupiają. I co w tym śmiesznego?

Konferansjer:

– A teraz numer mrożący krew w żyłach. Skok spod cyrkowej kopuły głową w dół do wiadra z wodą!

Cisza na widowni. Nagle rozlega się znany głos:

– Ej, przestańcie, dokąd to mnie ciągniecie?!



– Co, kradniemy drzewo? – strażnik do chłopa w lesie za Królowym Stojłem.

– Nie, ja tylko zbieram paszę dla krów.

– Chce mi pan wmówić, że krowy jedzą drewno?

– Jeśli nie będą chciały, to napalę nim w piecu.... ▲

Alfabet Ryśka S.

S – jak SMS-y

Dla mnie ważna sprawa! Muszę to koniecznie wyjaśnić. Jestem fanem sms-ów. Jednego sms-a piszę często przez 7-10 minut. Przeciętnie wysyłam ich 150-200 w miesiącu. Dlaczego? Po pierwsze, przy pisaniu sms-a jest więcej czasu na myślenie niż w przypadku zwykłej rozmowy telefonicznej. Po drugie mam potem dowód na to, co „rzekłem". Po trzecie, mój 160-znakowy sms ma często więcej treści od krótkiej rozmowy. Po czwarte, po otrzymaniu zwrotnego sms-a mam dowód o reakcji.

Niektóre sms-y przechowuję nawet przez... kilka lat! W pamięci swych telefonów komórkowych mam numery do 327 osób. Ciągła wymiana informacji – to jest to!

Sz – jak szczęście

„Kto nie ma odwagi starać się o swoje szczęście, tym samym udowadnia wyraźnie, że tego szczęścia nie jest wart" (Carlo Goldoni). Zgadzam się z tym aforyzmem całkowicie. W Lotto nie wygrasz, jeśli nie zdasz kuponu. Każdy jest kowalem swego losu. Jak sobie pościelesz, tak się wyśpisz.

Sz – jak Szyszkiewicz

Michał. Redaktor „WG-HN". Poniekąd mój następca z działki relacji sportowych. Żaden człowiek z naszej gminy nie dostaje ode mnie tyle sms-ów, co on. Zwłaszcza wtedy, gdy otrzymuję w Warszawie nowy numer „WG-HN". Pragnę, chcę, naciskam, dążę, podpowiadam, aby był coraz lepszym komentatorem piłki nożnej i nie tylko. Już robi to coraz lepiej, co nie przez wszystkich bywa doceniane. Piłkarze i kibice nie mają dla jego wysiłków szacunku i poważania. Przeczytać każdy tekst w gazecie jest bardzo, baardzooo łatwo, ale napisać cokolwiek do gazety jest o wiele, wieeleee trudniej. Michale, tak trzymać!

Ś – jak śmiech

Nie będzie jednak śmiesznie. Drogi Czytelniku, chcesz mieć dobry humor i nastrój od samego rana? To posłuchaj. Około 30 lat temu czytałem wywiad z radzieckim lekarzem, profesorem psychologii, Iwanowem. On rzekła tam tak: „Z samego rana przy goleniu, a kobiety przy malowaniu, trzeba śmiać się do lustra przez minimum trzy minuty. Wtedy działają mięśnie przepony. One właśnie wpływają pozytywnie na nasze dalsze dobre samopoczucie. Robię to często. Skutkuje!

T – jak telewizja

Komercyjne stacje tv – poza TVN24 – nadają bardzo dużo filmów, głównie sensacyjnych. Bójki, strzelaniny, pościgi... Bardzo rzadko to oglądam. Wolę już raczej filmy szpiegowskie. Ale dzieci i młodzież uwielbiają sensacyjne. Tylko czasami można obejrzeć dobry film o tematyce społecznej lub psychologicznej. Coraz więcej widzimy agresji. Nawet w programach informacyjnych. To jest bardzo smutne i... chore!

T – jak tenis

Przy planowaniu stadionu w Zarzeczanach był zamysł, aby powstało przy nim kilka kortów tenisowych. Szanowny Panie Wójcie, co z tymi planami!? A co poniektórym przydałoby się rozegrać secika przed meczem Gryfa, aby zrzucić zbędne kilogramy wagi. Podsuwam gotowy wniosek dla komisji sportu przy Radzie Gminy. Korty tenisowe znacząco zwiększą znaczenie i atrakcyjność naszego ośrodka sportowego. Tenis ziemny to również zysk dla budżetu gminy!

U – jak uczciwość

Aforyzm: „Uczciwość to jedyna moneta wszędzie kurs mająca". Za komuny ta cecha była bardziej szanowana. Był na to większy społeczny nacisk. A co teraz się mówi? Że uczciwy to naiwny, bo nie cwany! Pierwszy milion dolarów w USA jest skradziony, a potem to już ma się legalną, uczciwą pracę. Uważam, że już w szkole podstawowej należy wpajać uczniom wiedzę o zaletach uczciwości w życiu.

Cdn

RYSZARD SZULCZYK, *Warszawa* ▲


Fot. Michał Szyszkiewicz

Powtórzony w Michalowie koncert „Szczodry wieczar nam i wam” został bardzo ciepło przyjęty przez publiczność. Podobnie jak potem w Krynkach


Fot. Michał Szyszkiewicz

27 stycznia w GCK zespół RIMA prezentował swe białoruskie hity w wersji akustycznej. Znalazły się one na płycie, wydanej pod koniec ub.r. przez GCK dzięki dotacji MSWiA. Gródecki koncert przybyłej publiczności bardzo przypadł do gustu


Fot. Michał Szyszkiewicz

Szóstoklasiści z Gródka w gmachu Sejmu

ZAPROSZENIE

Dyrektor, Rada Pedagogiczna i Rada Rodziców
Publicznego Gimnazjum w Gródku
Serdecznie zapraszają
Na XI Karnawałowy Bal Charytatywny
na rzecz Gimnazjum,
który odbędzie się w dniu 18 lutego 2012 r. o godz. 20.00
w restauracji Hotelu Pronar w Waliłach Stacji.

Organizatorzy zapewniają:
1) Menu: 4 dania gorące, przekąski, napoje.
2) Muzykę – Zespół „New Sukces”
3) Dodatkowe atrakcje: aukcja prac, walczyk czekoladowy, kiermasz prac uczniów, loteria fantowa, niespodzianka.

Bilet wstępu – 180 zł. od pary (90 zł. od osoby)
Alkohol we własnym zakresie.

Zapisy chętnych i wpłaty przyjmuje
sekretariat gimnazjum
w godz. 8.00 – 13.00 do 14.02.2012r.
Tel. 0-85 7180-233


Fot. Barbara Niczyporuk

GCK na ferie zimowe jak co roku przygotowało specjalny program zajęć. Na zdjęciu dyrektor Jerzy Chmielewski wręcza Oli Jarockiej nagrodę w konkursie plastycznym ph. „Zimowy pejzaż mojej miejscowości”